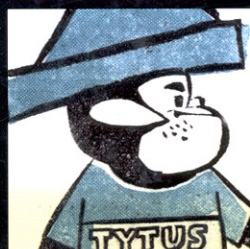
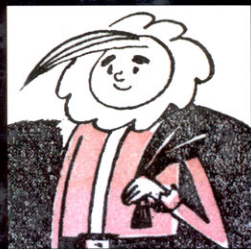


KSIĘGA
Z E R O

TYTUS

Romek
i
Atomek



Papcio Chmiel

REDAKCJA
SWIATA

TYTUS

TYTUS
JAKO
GO-

YTUS

Romek i A'TOMEK

TYTUS
ROMEK
i
A'tomek



TYTUS jako MURARZ

JAKO
GO-
NIEC

MURAR
mek

K S I Ę G A
Z E R O

TYTUS

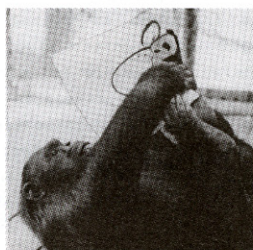
ROMEK

i
Atomek

P A P C I O
C H M I E L

K S I Ę G A
Z E R O

TYTUS
ROMEK
'i
Atomek



P A P C I O
C H M I E L



TEGO SAMEGO AUTORA W KŚK:

KSIĘGA XXVII - TYTUS GRAFFICIARZEM

W SERII KLASYKA POLSKIEGO KOMIKSU:

J. Christa: KAJTEK I KOKO W KOSMOSIE

J. Christa: KAJTEK I KOKO NA TROPACH PITEKANTROPA

Klub Świata Komiksu - album 0100

Copyright © 2002 by Henryk Jerzy Chmielewski
Copyright for Polish edition by Egmont Polska
Scenariusz i rysunki: Henryk Jerzy Chmielewski
Redaktor naczelny KŚK: Tomasz Kołodziejczak

Redaktor serii: Artur Szrejter

DTP: OFICYNA

Opracowanie graficzne: Agnieszka Wrycz-Szybowska

Koordinacja produkcji: Cezary Wolski

Wydawnictwo Egmont Polska Sp. z o.o.

ul. Dzielna 60, 01-029 Warszawa

tel.: (0-22) 838 41 00, e-mail: sk@egmont.pl

ISBN 83-237-1286-7

Druk i oprawa: Białostockie Zakłady Graficzne S.A.



Informacje o wszystkich albumach Klubu Świata Komiksu znajdują się
w dwumiesięczniku „Świat Komiksu” i na stronach internetowych www.egmont.pl/ksk

O D W Y D A W C Y

Trzymacie Państwo w ręku książkę niezwykłą - wybór najstarszych historyjek o Tytusie, Romku i A'tomku, w tym pierwszy komiks o ich przygodach, opublikowany w „Świecie Młodych” w 1957 roku. Ostatni z komiksów prezentowanych w tym albumie ukazał się w roku 1966, w którym na księgarskie półki trafiło pierwsze wydanie książeczkowe. „Księga Zero” prezentuje więc opowieści nieznane większości wielomilionowej rzeszy miłośników uczciwieczającej się mażpy.

A jest to komiks niezwykły, towarzyszący kilku już pokoleniom Polaków, kształtujący ich wyobraźnię i poczucie humoru. Od ponad 40 lat Henryk Jerzy Chmielewski opowiada atrakcyjne, przygodowe historie, wymyśla niesamowite pojazdy, kreuje oryginalne, fantastyczne światy. Niejako przy okazji uczy i wychowuje. Ale przede wszystkim - śmieszy. Grepsami z „Tytusa” mówił się na podwórku i w szkole, małeletni tytusolodzy przerzucali się cytatai w swoich pojedynkach, a i wielu dorosłych wciąż korzysta ze skarbnicy Papciowych powiedzonek. Humor tej serii jest wielopoziomowy - znajdziemy tu dowcip sytuacyjny i słowny, niezwykle skojarzenia i wpadające w ucho bon moty. Chmielewski bacznie obserwuje otaczającą rzeczywistość, czy to siermiężnego PRL-u, czy nowobogackiej III RP, trafnie punktuując absurdy życia codziennego, mód i społecznych obyczajów.

W „Księdze Zero” zebraliśmy to, co u Papcia Chmiela najlepsze - stanowi ona swoisty powrót do tytusologicznych źródeł. Znajdziecie tu Państwo pierwszą opowieść o Tytusie, historyjki i sceny, które nigdy potem nie trafiły do albumów, ale także zaczyni kilku późniejszych ksiąg. Możecie też zobaczyć, jak kształtował się warsztat Henryka Chmielewskiego, jak zmieniał Tytus i jego koledzy, jak wcześniejsze pomysły ewoluowały, by znaleźć swój ostatecznych kształt w kolorowych książeczkach.

Kilka uwag technicznych. Pierwodruki zebranych tu komiksów ukazywały się w „Świecie Młodych” w latach 1957-1966. Gazeta ta drukowana była na papierze złej jakości, w formacie A3, większość stron była czarno-biała. Papcio Chmiel wielokrotnie - nawet w ramach jednej historyjki - zmieniał wielkość i układ komiksu na stronie. Czasem był to wąski pasek, czasem plansza zajmowała całą powierzchnię. Autor często dostosowywał układ kadrów do wcześniej zaplanowanych materiałów dziennikarskich. Próbuując zebrać komiksy w jednym książkowym tomie, musieliśmy nadać im wspólny, zbliżony format. Tam gdzie, było to możliwe, po prostu zmniejszaliśmy planszę. W innych przypadkach musieliśmy oryginalne komiksy dzielić na poszczególne kadry i dopasować je do odpowiedniego formatu. W przypadku dwóch historyjek zdecydowaliśmy się na pozostawienie układu poziomego.

Druga, wymagająca wyjaśnienia sprawa, to jakość reprodukcji zamieszczonych komiksów. Kopiowaliśmy je nie z oryginałów - tych Henryk Chmielewski już nie posiada - a ze starych „Światów Młodych”. Niestety, pierwsze „Tyтусy” były drukowane dawno, źle i na słabym papierze. Kompletem materiałów dysponowała jedynie Biblioteka Narodowa w Warszawie, która umożliwiła nam skopiowanie stron z oprawionych roczników „SM” na mikrofilmy. Te dopiero były powiększane, skanowane i poddane pracochłonnemu retuszowi, polegającemu m.in. na zacernianiu wyblakłych powierzchni, czyszczeniu zabrudzeń, domykaniu linii, uzupełnianiu nieczytelnych napisów.

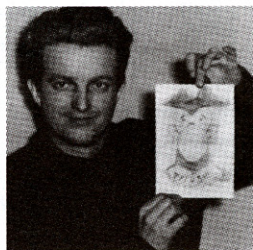
Dla nas, wydawców, wieloletnich fanów Tytusa, praca nad tym tomem stanowiła ogromną frajdę. Mamy nadzieję, że efekt tej pracy uznacie Państwo za zadowalający i że lektura „Księgi Zero” sprawi Wam nie mniejszą niż nam przyjemność.

P O D Z I Ę K O W A N I A

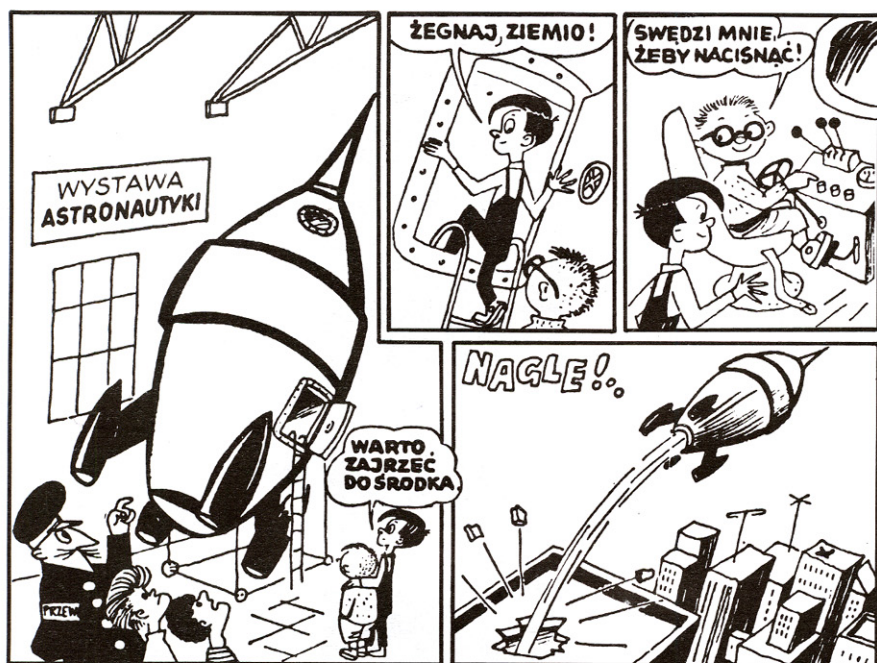
Zdjęcia wykorzystane w albumie pochodzą z archiwum Pana Henryka Jerzego Chmielewskiego. Redakcja KŚK dziękuje Panu Adamowi Ruskowi z Biblioteki Narodowej w Warszawie za cenną pomoc w dotarciu do pierwodruków cyklu, oraz Panu Markowi Misiorze za zgodę na wykorzystanie fragmentów jego bibliografii utworów Henryka Jerzego Chmielewskiego.

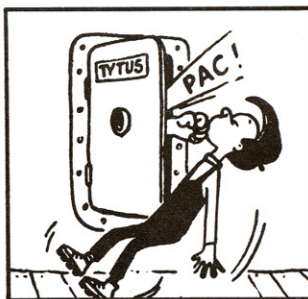
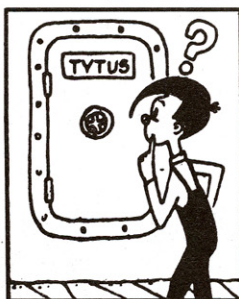
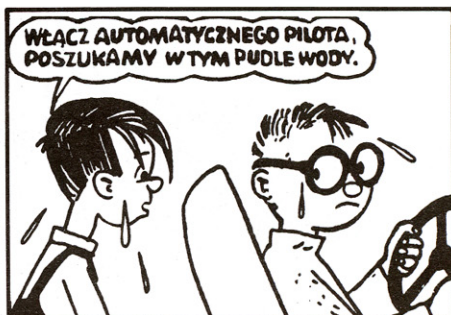
L

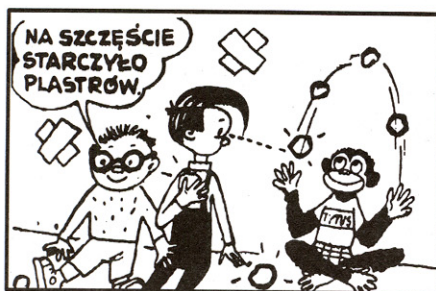
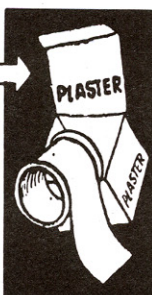
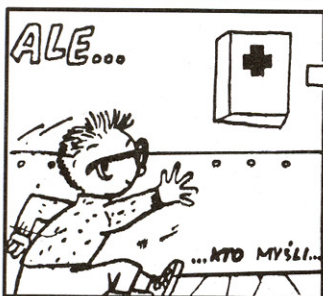
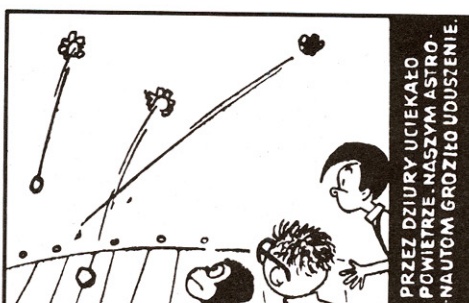
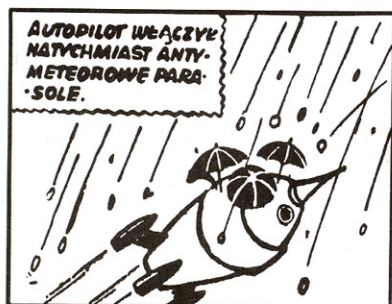
Odcinki Tytusa-
Rómka i A'tomka
ze „Świata
Młodych”
nr 85/1957
- 26/1958



Henryk Chmielewski
z rysunkiem od fana
(rok 1958)

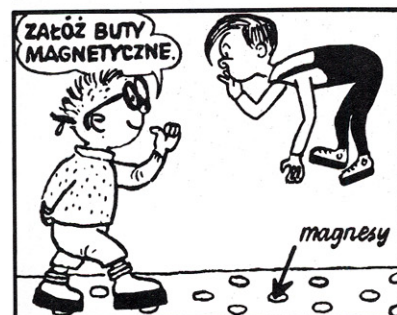


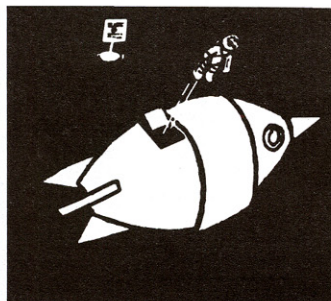
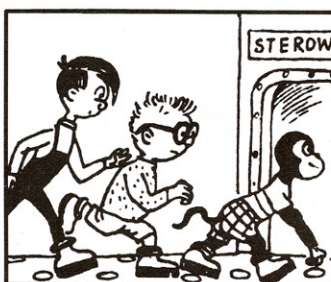
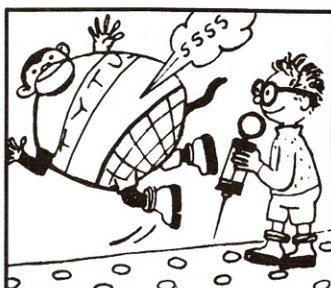


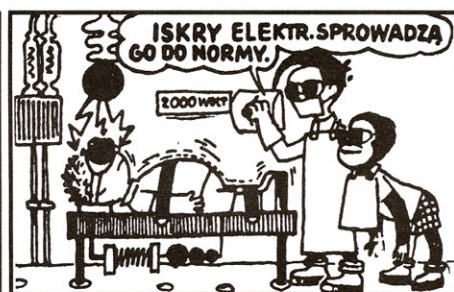
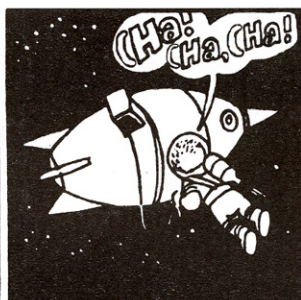
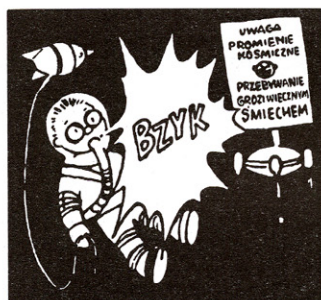




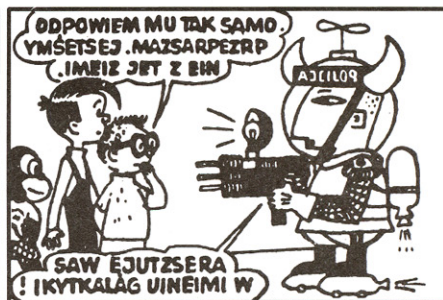
TAKIE NIESPODZIANKI, POZA STRE-
FĄ PRZYSZCIGANIA ZIEMI MOGĄ
SPOTKAĆ TYLKO TYCH, KTÓRZY NIE
ZNAJĄ FIZYKI.







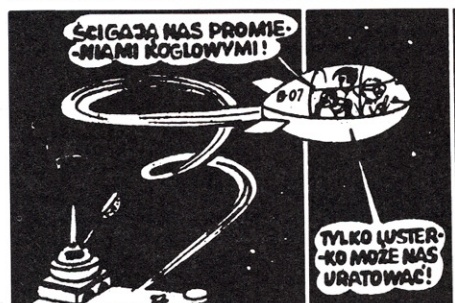
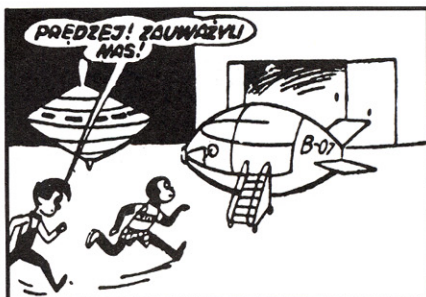






PONIEWAŻ NIE WSKYŚ Z WAS OPANOWALI JEZYK KOSMICZ- -NY, DALSZE TEKSTY PODAJEMY W TŁUMACZENIU POLSKIM.







ŁADUJEMY W BAMBUSOWYM GAJU!



MUSIMY ZBADAĆ CZY ISTNIEJE ŻYCIE NA TEJ PLANECIE



PRZEDZIJ DO MNIE! ODKRYŁEM DWIE BLIŹNIACZE JASKINIE.



WYDOBYWA SIĘ Z NICH CIEPŁE POWIETRZE...

WSĄDZ PATYK!

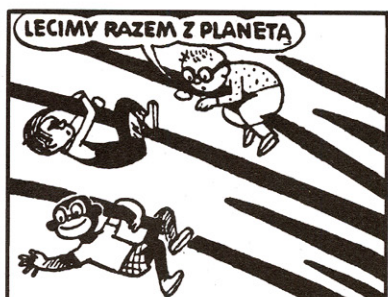


POTEŻNE KIKHNIECIE WSTRZĄSNĘŁO GALAKTYKĄ!

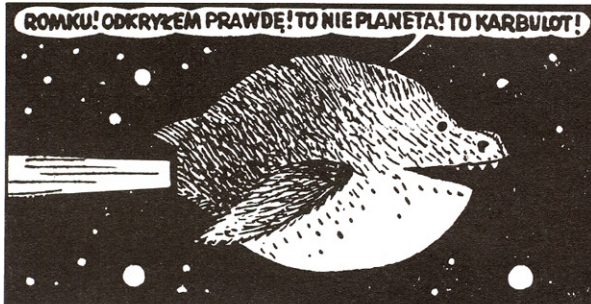
DROGI CZYTELNIKU! ZAPEWNIŁEM CIĘ, ŻE PLANETA JEST ŻYWA. A WIELKI WYBUCH W KOSMOSIE, KTÓRY WYWOŁAŁ GO Z ŻYCIEM, JEST JEDYNYM Z WIELKICH FAKTÓW!



TO BYŁ WYBUCH WULKANU!



LECIMY RAZEM Z PLANETĄ



ROMKU! ODKRYŁEM PRAWDĘ! TO NIE PLANETA! TO KARBULOT!

KARBULOT

SSAK MIĘDZYPLANETARNY. ŻYWI SIĘ METEORAMI. W OKRESIE ZIMY ZWIJA SIĘ W KŁĘBEK I ZAWISA W PRZESTRZENI KOSMICZNEJ. JEDYNY SPOŚROD NIEKORZYSTAJĄCYCH ODRZUTOWYCH SAMOLOTÓW. SAMAŁCĄ LĘGNIĘ 2-3 MŁODE, RAZ NA 3000 LAT. POD OCHRONĄ KOSMICZNYCH SIŁ.



OTO SKUTKI JEDZENIA NIEZNA-
NYCH OWOCÓW. TO CO WYGLĄDA-
-ŁO NA KOROSY, BYŁO TAK ZWA-
-NY NEPTEK VULGARIS, KTOREGO
SOK WYWOŁUJE ŚPIĄCZKĘ.



WYPILIŚMY OSTATNIA KROPLĘ WODY...



TO JUŻ KONIEC NASZEJ HISTORYJKI OBRAZKOWEJ.
UMIERAM Z PRAGNIENIA.



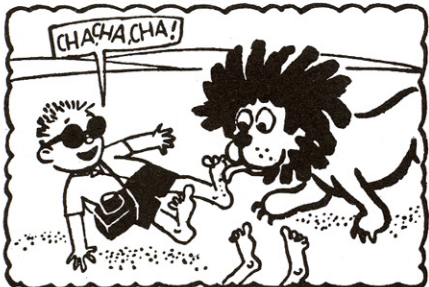
STUDNIA! TO NIE FAZA MOCZANA!



TO REKLAMA!

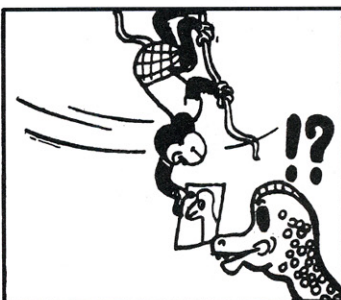


CHACHACHA!



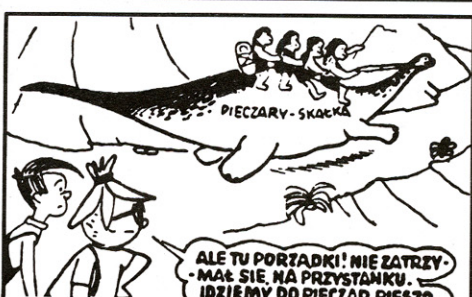
DOPIERO ŁACHOTANIE POD PODESZWY OBUDZI-
-ŁO WAS ZE ŚPIĄCZKI.





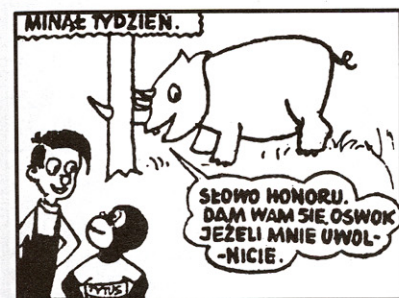
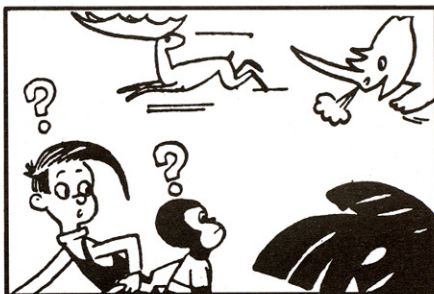


1 CHÓD = 13 GOLENI JEDNOSTKI MIARY NATEJ PLANECIE RÓWNA SIĘ OKOŁO 1 KM ZIEMSKIEGO. (przypisek redakcji)

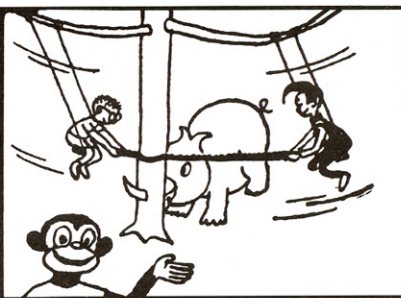


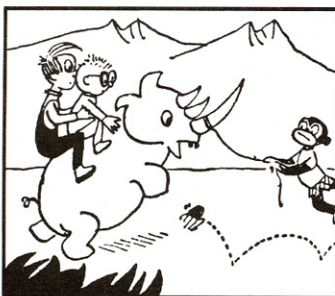
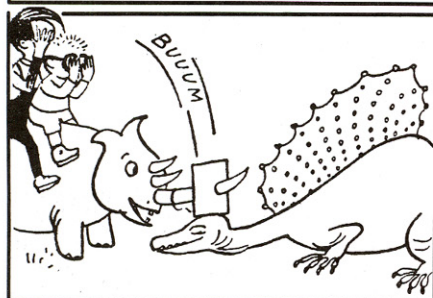
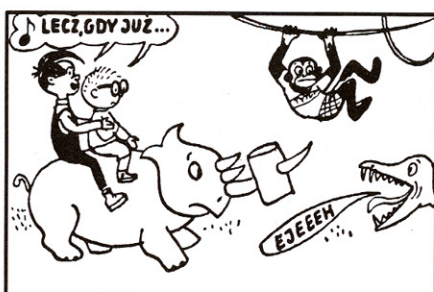


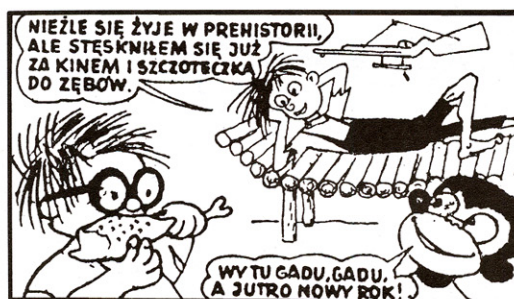
PEWNEGO PREHISTORYCZNEGO PORANKA, ROMEK I TYTUS UDAŁI SIĘ NA POLOWANIE.

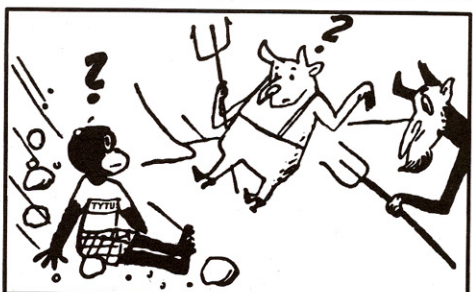
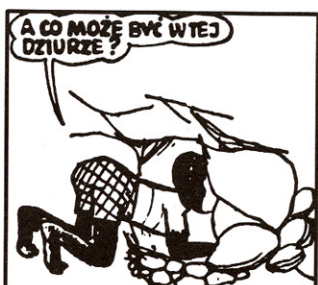


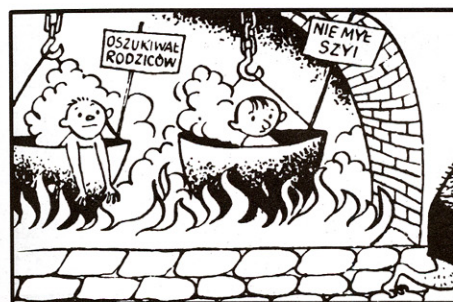
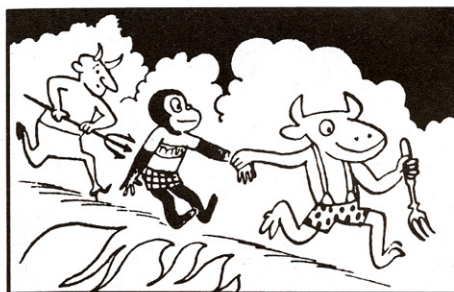
PO DWÓCH TYGODNIACH SRGÓ-ROZEC BYŁ JUŻ OBLASKAWIONY. CHEPCY PRZYSTĄPILI DO JEGO UWOLNIENIA.





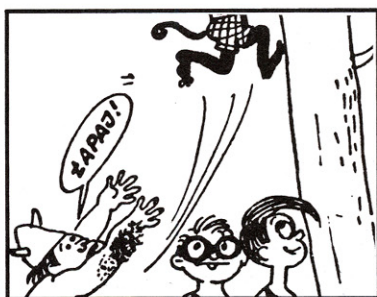












CHŁOPCY ZOSTALI POSTAWIENI PRZED SĄD STARSZYCH PŁE-MIENIA.

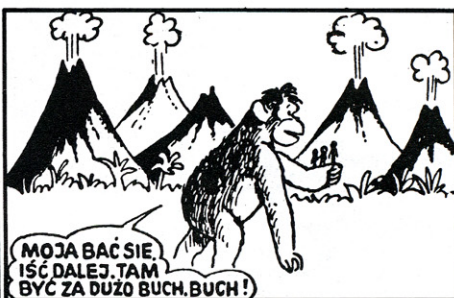


PO PRZESŁUCHANIU SĄD UDAŁ SIĘ NA NARA-DE.

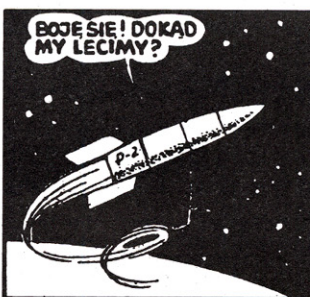


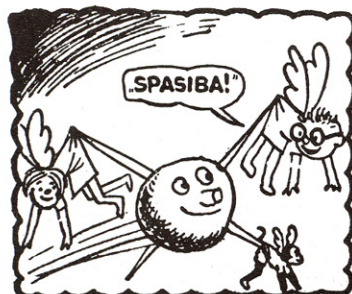
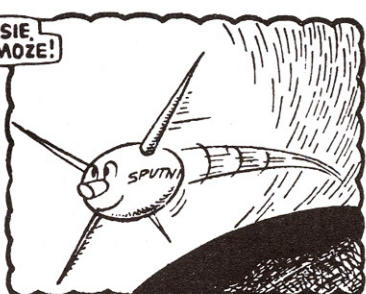




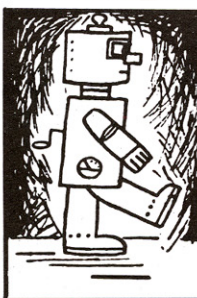
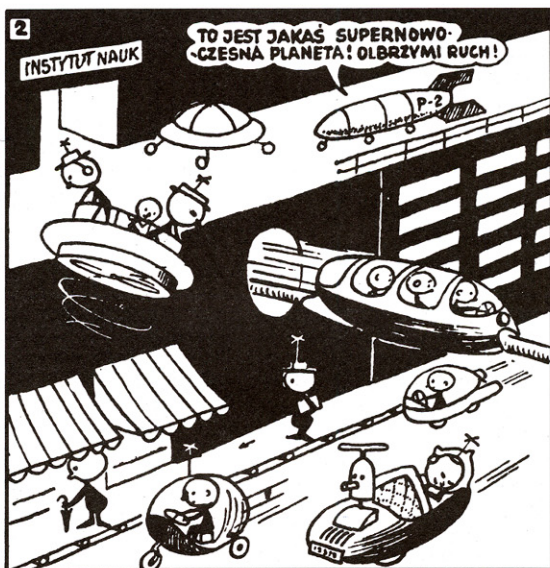


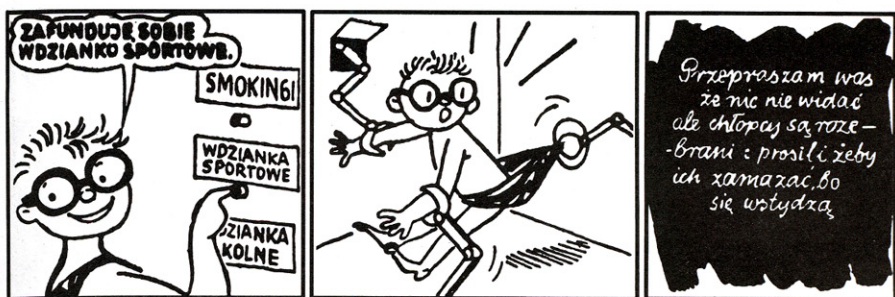
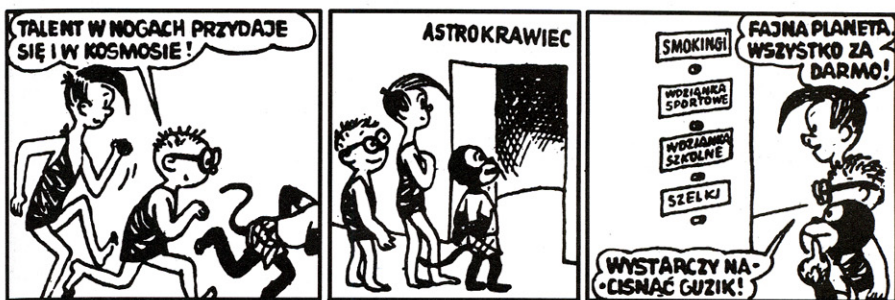


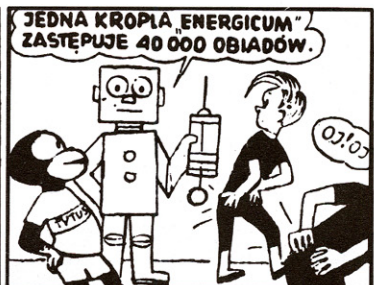
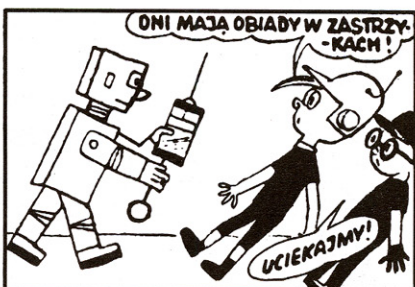
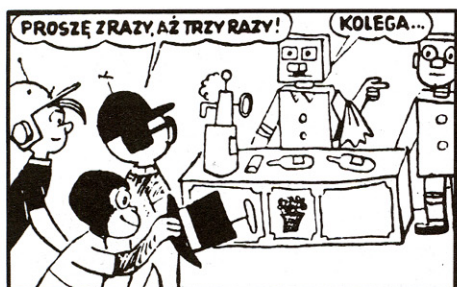




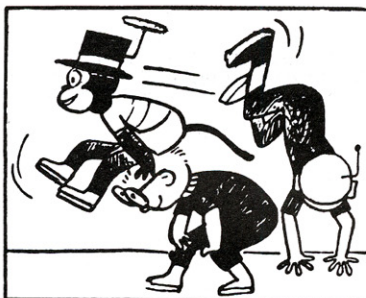




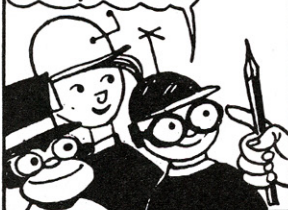




PO ZASTRZYKACH OBIADOWYCH
CHŁOPCY NABRALI NIEZWYKŁEJ
ENERGII.



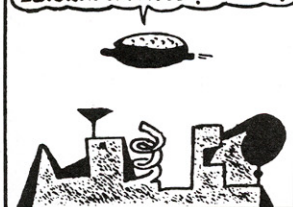
DOBRE, BĘDIEMY GRZECZNI,
ALE NIECH PAN JESZCZE
TROCHĘ PORYSUJE.



JEŻELI I CIASTKA SA TU W ZA-
STRZYKACH, TO WRACAM
NATYCHMIAST NA ZIEMIĘ!



OTO RUINY ELEKTROWNI ATO-
MOWEJ Z XXX WIEKU. PO
ROBUDOWIE URZĄDZI SIĘ TU
ZBIORNIK NA WODĘ SODOWĄ.

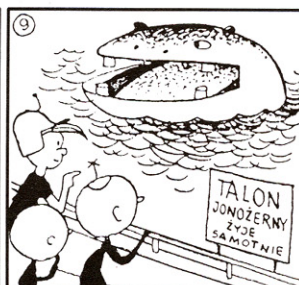
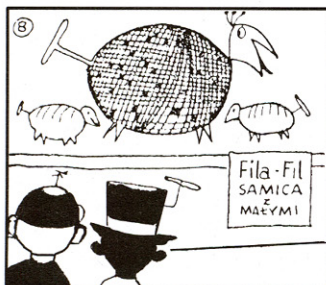
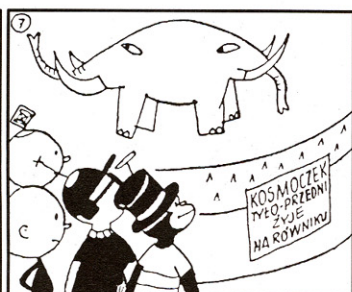
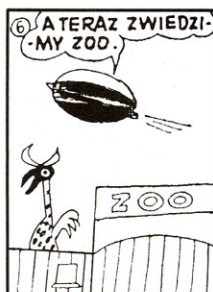


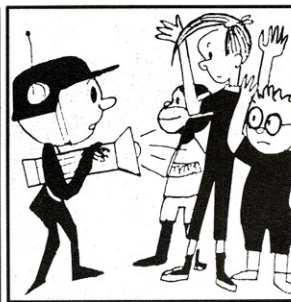
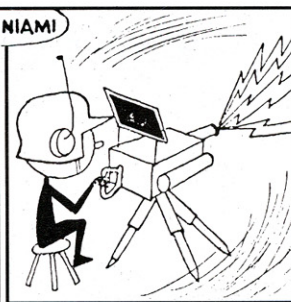
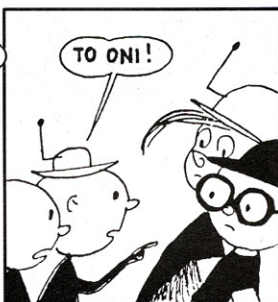
NA PRAWO, WIDZIMY DOBRZE
ZACHOWANY FRAGMENT
CENTRALNEGO DOMU TOWARO-
WEGO. MIASTO ZAŁOŻYLI LE-



GENDARNI REMA I NENT.
NA ICH CZĘŚĆ DO DZIS OD-
BYWAJĄ SIĘ TZW. REMANENTY.



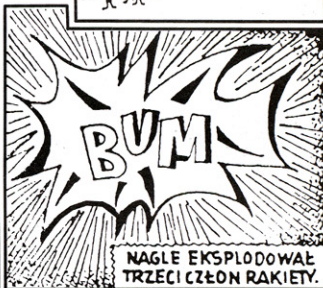
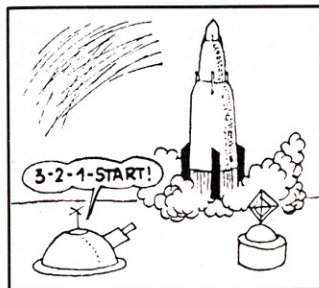
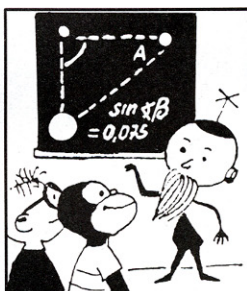




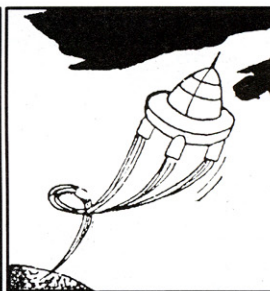




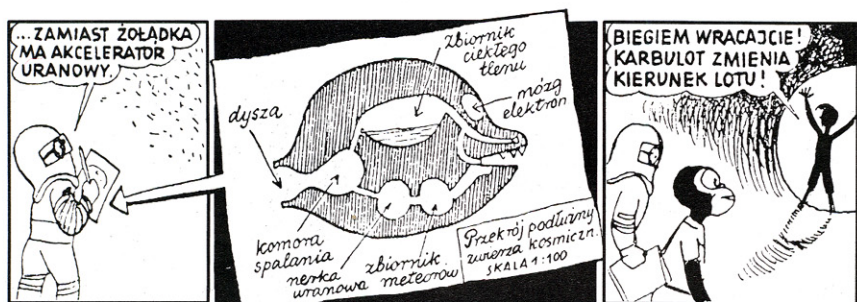
WZASIE GDY ODSWIEŻANO PA-
 -KIĘ PROFESOR PRONTOSIŁ
 -SZKOLIE CHŁOPCÓW W NAWI-
 GACJI KOSMICZNEJ.



WKRÓTCE PRZYSTĄPIENO DO PO-
 -NOWNEJ PROBY WYSTRZEŁU
 -NIA CHŁOPCÓW ABY NIE BYŁO
 NIESPODZIANEK, W DRUGIEJ
 RAKIETCE ZARÓŻONO TRUTKI
 NA MYŚ.



TYTUS · Romek : A'OMEK





Komunikat specjalny №2

A więc wracają! Jeżeli przy lądowaniu nie spłoną, na skutek tarcia o powie- trze, to będziemy świadkami epoko- wego wydarzenia. Główny Astronomi- grafik wyliczył, że lądowanie ich po- winno nastąpić w dniu 1 kwietnia. Czasy i miejscowości, nad którymi prze- lecą, podamy. Obliczenia trwają.

Dziś między godz 12¹⁶ a 14²⁰

wszyscy obserwujemy ziemiowanie
ASTROLOTU „RA'IT“

A oto jak wyglądała sytuacja jeszcze dziś przed południem



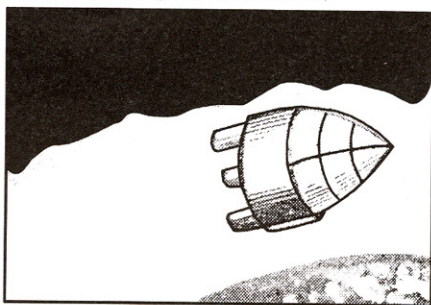
Rozkład lotu pierwszego
okrążenia Ziemi
(Zejście z orbity)

Olsztyn	godzina	13,02
Warszawa	godzina	13,17
Kraków	godzina	13,31

Rozkład lotu przy zejściu do
ziemiowania

Z ostatniej chwili

Poniżej zamieszczamy fotografię astrolotu widzianego
po stronie północnej nieba. (TELEFOTO).



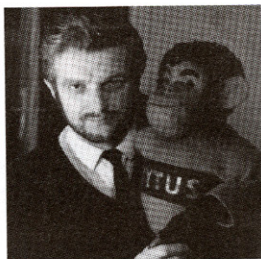
UWAGA!

Jeżeli ktoś z was mieszka np. między Gdańskiem
a Warszawą, musi sobie sam wyliczyć przypuszczalny
czas przelotu astrolotu.

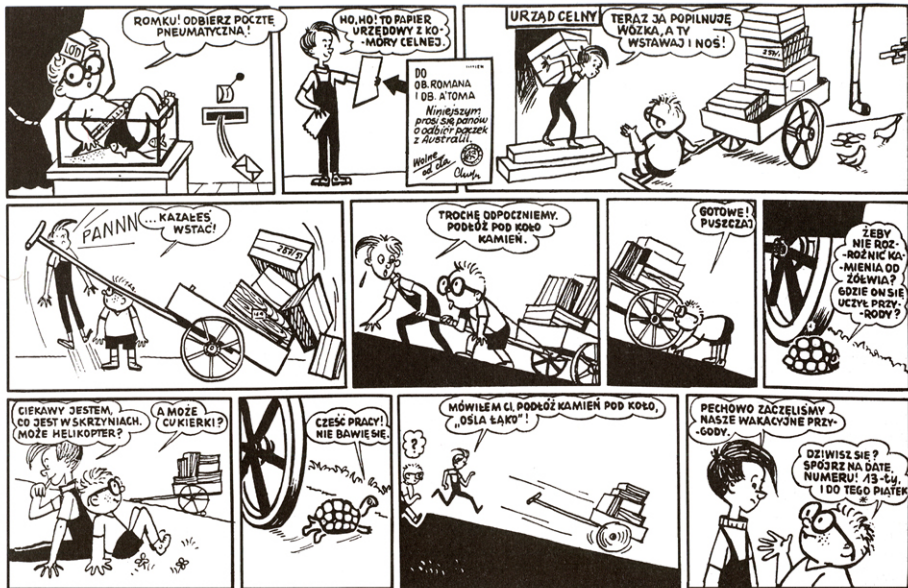
Redakcja zwraca się z prośbą o nadsyłanie meldun-
ków z dokonanej obserwacji.

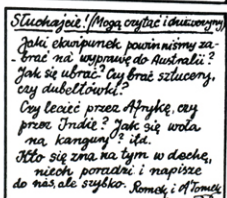
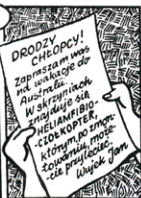
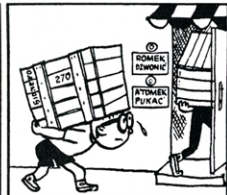
2

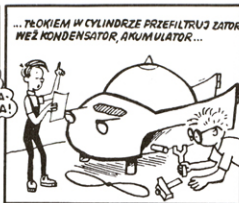
Odcinki Tytusa,
Romka i A'itomka
ze „Świata
Młodych”
nr 47/1958
- 57/1959



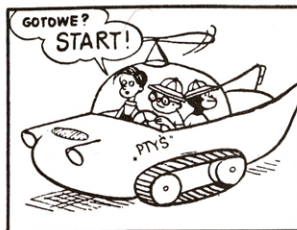
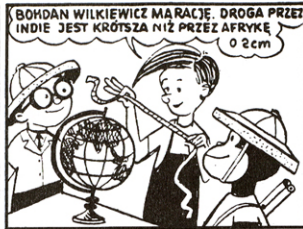
H.J. Chmielewski
z lalką Tytusa



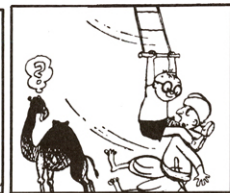
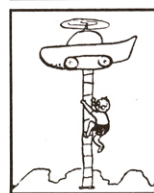
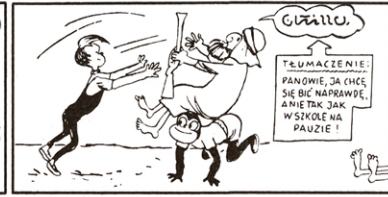
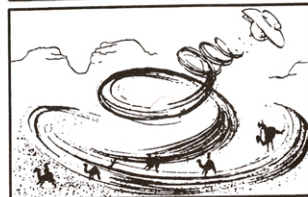


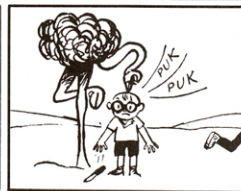
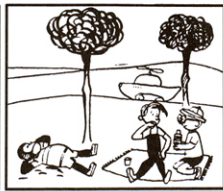
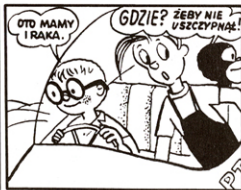
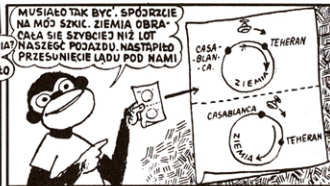






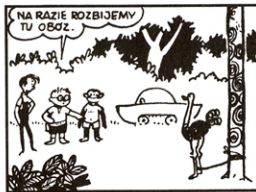


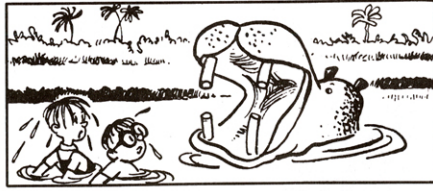
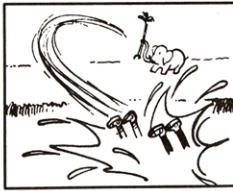
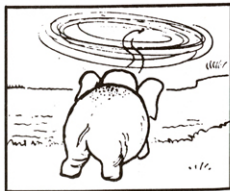
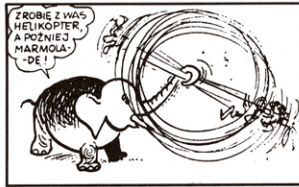
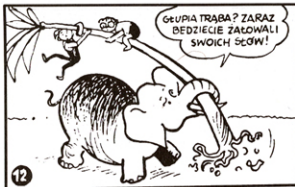




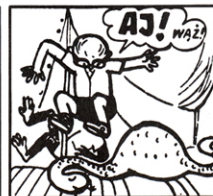






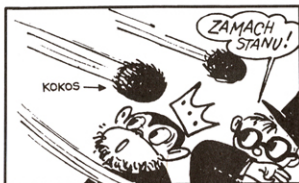




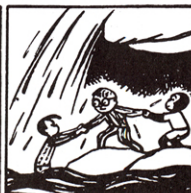




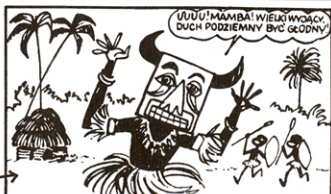
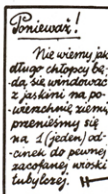
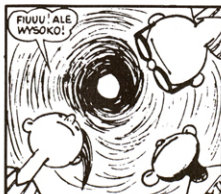
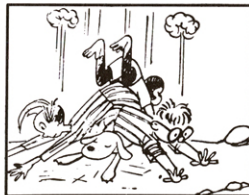
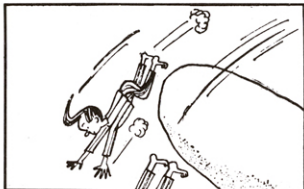




Na zakończenie wizyty chłopców Król Malp wydał na najgrubszej gacie przyjęcie na ich cześć i udekorował ustęgi Wielkiego Banana z Kokosami.







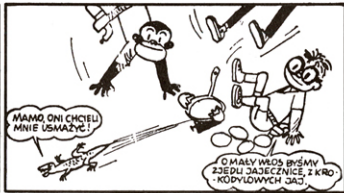


A
tym-
-oxa-
-sem
chłop-
-cy...
→

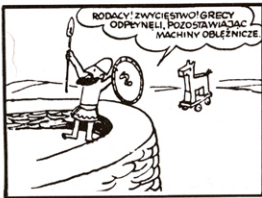
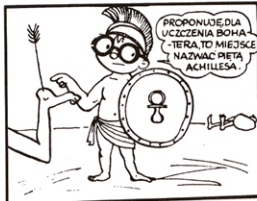






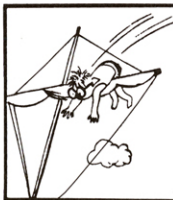
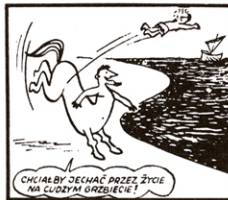
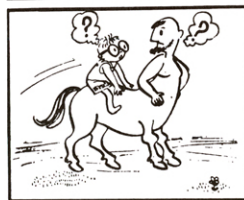
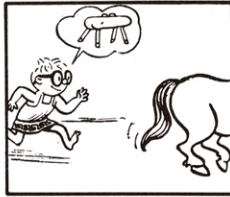
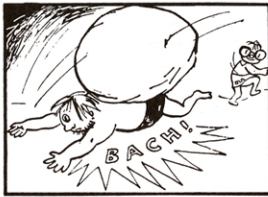
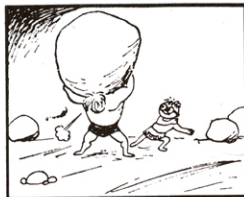


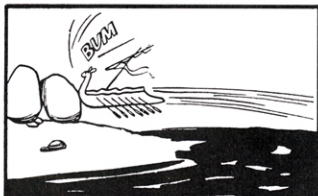
Chłopcy,
ukarzeni
przez
muchę,
tse-tse,
zapadli
na
spia-
cz-
kę.



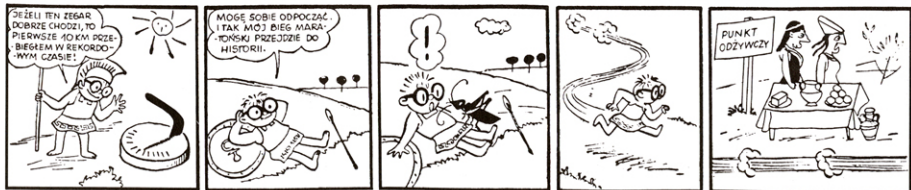
Wielki kłus ze sławnych zna-
prapadłom historii staro-
żytną i wie, co będzie dalej,
to niech się tym, przez dy-
-skut, nie chwali.

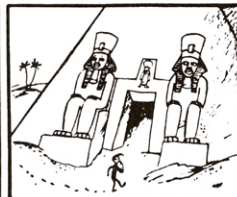
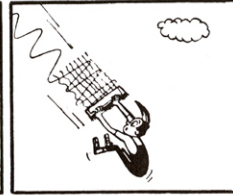
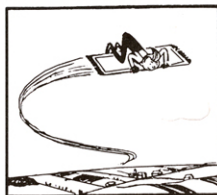
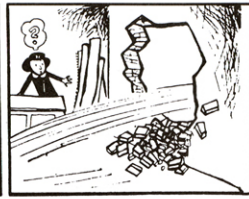
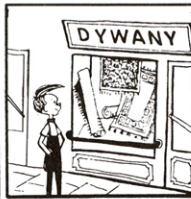














*Nagle, ni z tego
ni z owego, zapa-
dły egipskie ciem-
ności.*

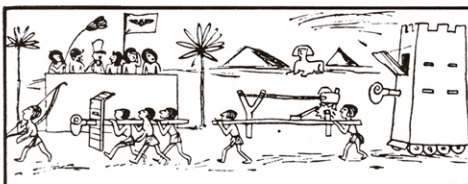
* PRZERWA W DOPŁYWIE PROMIENI
SŁONECZNYCH.

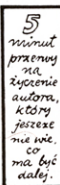


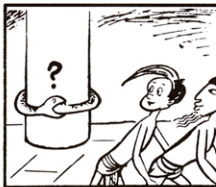
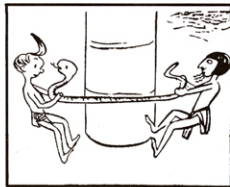


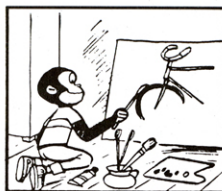


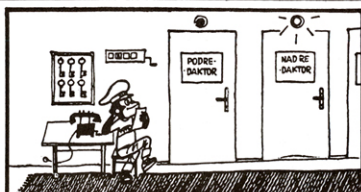
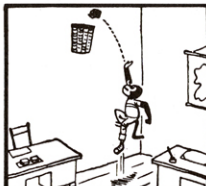
W krótkie odbyła się defilada pierwszych oddziałów -wzrodo- -wych:

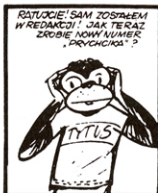
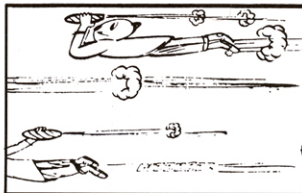
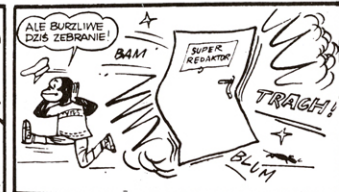


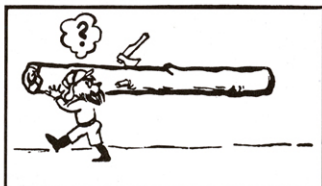
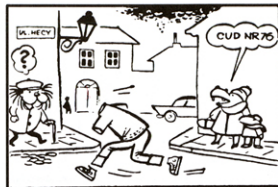


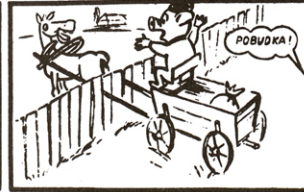
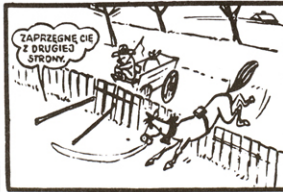
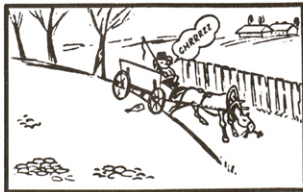


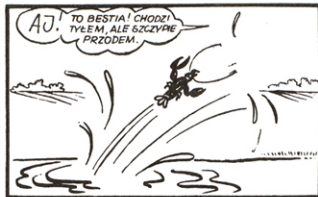


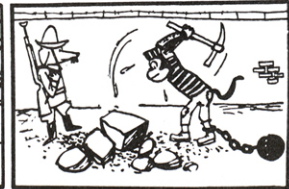
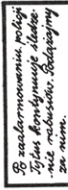


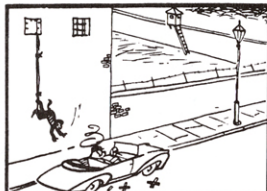


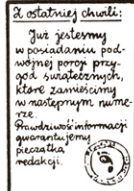
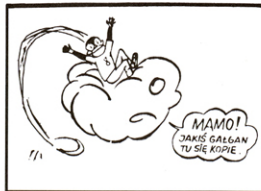
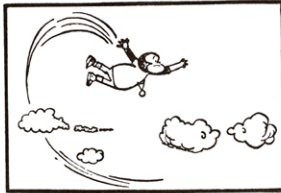
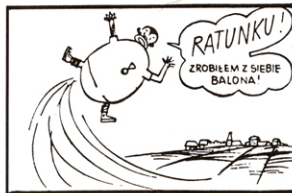
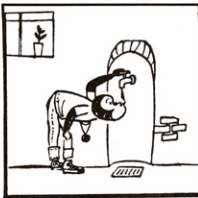


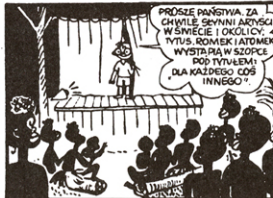
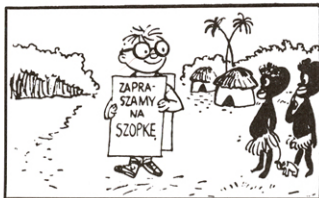












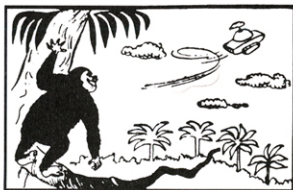
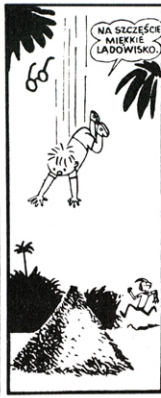
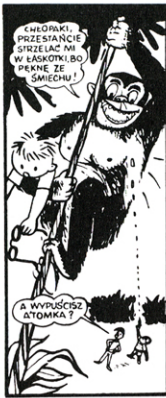


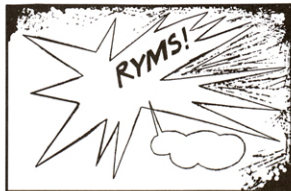
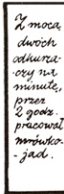


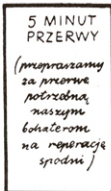
Na zabawie owa szybko mija.
Właśnie minęła 1 godzinę i 40.





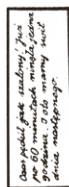




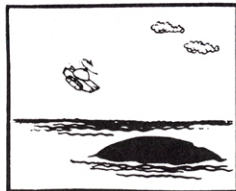








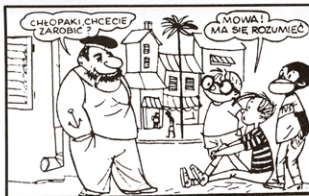






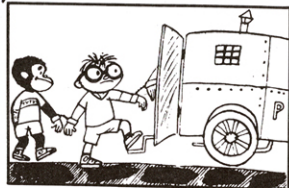
*Opatrzcie
państwo,
co się
dzieje!
Zupełnie
jak na
filmie.*





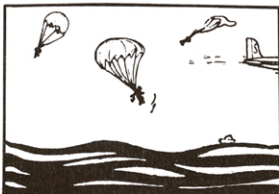
I TAK PRZEZ CAŁE POPOŁUDNIE
CHĘRCY NOSILI TRAJEMNICZE PA-
CZUSZKI. AŻ...



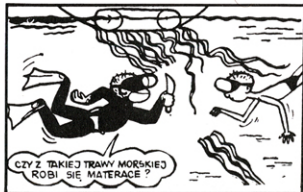
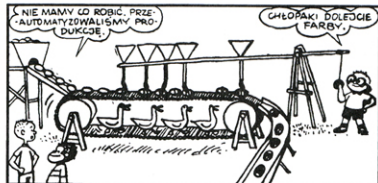


Chłopcy postanowili wykraść
baniek przemysłowców, którzy
chcieli padeć w poprzednim
odcisku nieb.

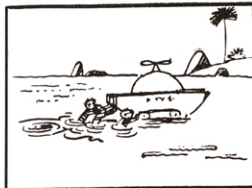


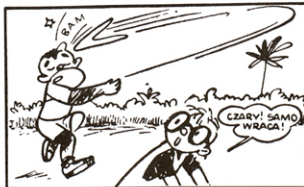
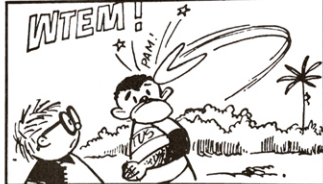




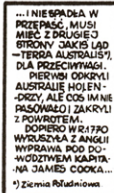
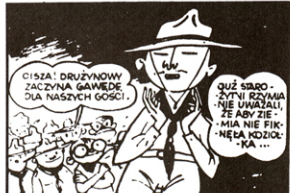
















*Długo
jeszcze
drużynowy
opowiadał
o przeszłości
Australii.*

(25)



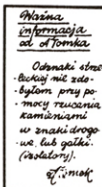
*...i nieoczekiwanie, ale zły
ad 3 osobom przyniósł nie
to samo...*

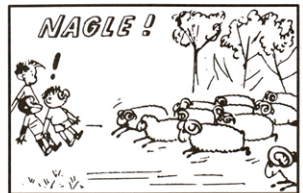


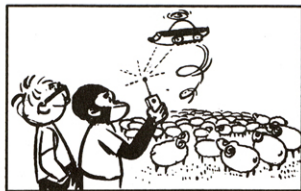
*Gorączka zło-
ta ogarnęła
wszystkich.
W miesiąc zo-
stali tylko
gubernator
biskup i koby-
ły, które jak wia-
domo, przy-
wiązują się
do miejsca,
a nie do
osoby.*











NAGLE!...
ALE O TYM JUŻ W NASTĘPNYM ODCINKU

NAGLE!

78

KTO WAM POZWOLI RUSZĄC
MOJE ZAPASY WODY NA
SUŚIE? CO! WYŻYWIAM WAS
NA BOKSY!

MOŻEMY SIĘ BIC,
CHOC NIE JESTEŚMY
W LUCERNIE.

W LUCERNIE?
TAKA ROŚLINA U NAS
NIE ROŚNIE...

CHACHA! LUCERNA-MIASTO
W SZWAJCARII, ODEJŚĆ
MISTRZOSTWA BOKSERSKIE

POWIEDZIAŁEŚ
TO SIĘ TERAZ
BIE.

JA... JA MAM OKULARY.
NIECH SIĘ TYTUŚ...
MA NAJDLUŻSZE
LAPY! MAMY NOS.

JA? JA JESTEM
TYLKO OD PSI-
KUSÓW!

NIE WYMIGACIE SIĘ!
BĘDĘ WALCZYĆ Z KAŻDYM
Z OSOBNĄ. RING WOLNY!

PAMIĘTAJ, W PIERWSZEJ
RUNDZIE NIE ANGAŻUJ SIĘ. TRZYMAJ
WYSOKO GARDE...

ZARAZ, ZARAZ. MOGĘ SIĘ
BIC, ALE ZABIERZ PACHC-
LECIEU PROCE.

NIE MOGĘ. DOSTAŁ
NA DZIEŃ DZIECKA.

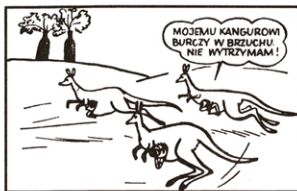
I RUNDA

"BREK!"

W DRUGIEJ RUNDZIE IDZ
NA CAŁEGO Z POŁDYSTAN-
SU. UNIKAJ ZWARCIA

PANIE K! ZAPOMINIAŁEŚ.
ŻE TO NASZ SPORT NARODOWY!

PAC!



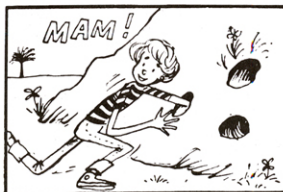


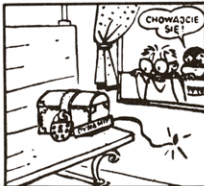
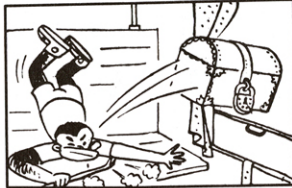
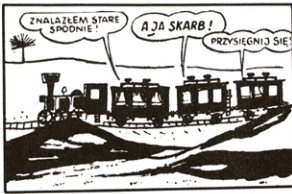


Na chwilę z ciemności, chłopcy przysięgają do odległości i odległości



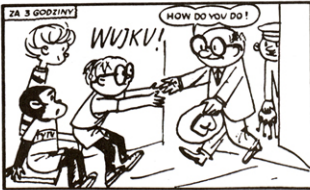
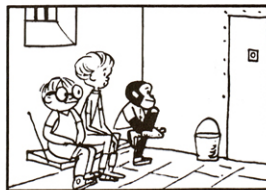
ATO CIEKAWIE, CO MOŻE BYĆ NAJWIĘKSZĄ PLAGĄ AUSTRALII? CHUJGANI? UCZNIE WIE DRUGO ROKU?













REDAKCJA
SWIATA

TYTUS

TY

TYTUS, Romek

ROMEK

TYTU

TY

ROM

TYTUS

ROMEK



TYTUS
ROMEK
Atom

K
ek

DZ

Atom

TYT
JAK

GO

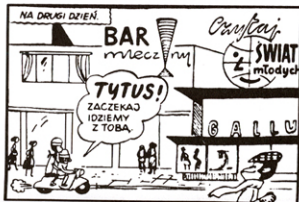
NIE

3

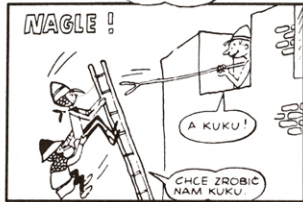
Odcinki Tytusa,
Romka i A'atomka
ze „Świata
Młodych”
nr 96/1960
- 98/1961

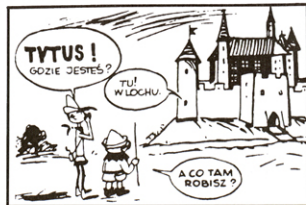
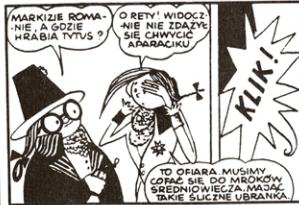


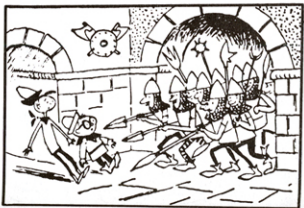
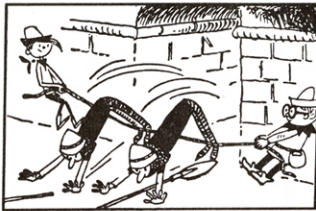
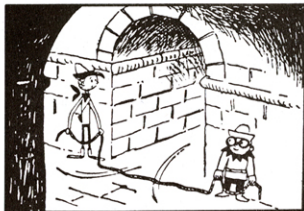
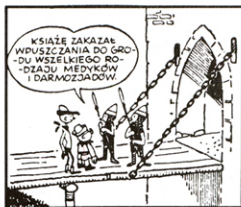
Papcio Chmiel podpisuje
pierwszy album o Tytusie
(rok 1966).















TO TY,
TYTUS?

JA-TUS, TY-TUS, ON-
TUS, MY-TUS, WY-TUS.
CHYBA ŻE JA!



ZAPCIE SIĘ APARACIKU
I ZMYKAMY DO INNEJ
EPOKI.

A TORT? NAWET GO NIE
SPROBUJEMY?



OPOWIADAJ, JAK CIĘ UWIE-
-ZILI. UCIEC ZAWSZE ZDĄŻYMY.



ZWYCZAJNIE, KIEDY OBRON-
CY RZUCILI TEN KAMIEŃ,
TO JA BUCH, POD MUR!
NIM ZDĄŻYŁEM SIĘ CHWY-
-CIĆ APARACIKU, TO JUŻ WAS
NIE BYŁO.



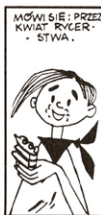
WTEŃ POSYPAŁY SIĘ CEGŁY I PRZEZ DZIURKĘ,
W MURZE WYSYPALI SIĘ CIURKIEM OBRONCY
NA WYDZIECKĘ.



E... BUJASZ NA WYDZIEC-
KĘ? RYCERZE TO NIE
HARCERZE.



NIM SIĘ ZORIENTOWAŁEM, ZOSTAŁEM OTOCZONY
PRZEZ PAK RYCERSTWA...



MÓWI SIĘ: PRZEZ
KWIAT RYCER-
-STWA.



... ALE NIE STRA-
-CIĘM DUCHA.



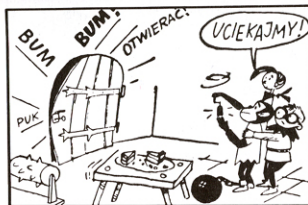
BO GO NIGDY
NIE MIAŁES.



ZŁAPAŁEM JEDNEGO Z DŁUŻSZYCH WOJOWNIKÓW,
ZAKRĘCIŁEM NIM MYŚNICĄ, SIEDZĄC ŚMIE...CH
I SPUSTOSZENIE.



KIEDY OMDLAŁY MI RĘCE, MYŚLE: -NO TO REMA-
-NENT, NIC MNIE NIE URATUJE. RZUCILI SIĘ NAM NIE-
-Z KRZYKIEM: -MY TEŻ CHCEMY TAK! BO TO BYLI BIE-
-NI RYCERZE, KTÓRYCH NIE STAĆ BYŁO NA KARUZELE.

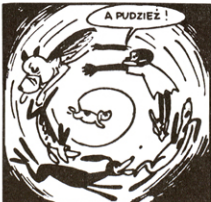
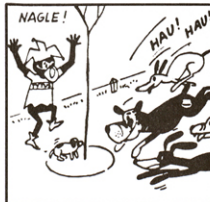


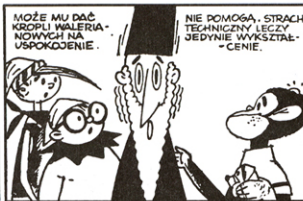


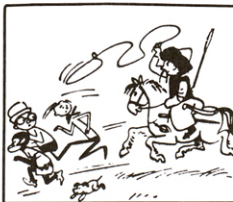




SER-
-decznie dziękuj-
-je za noworocz-
-ne życzenia.
Wzłego to nie ja,
a pan H. Tytus



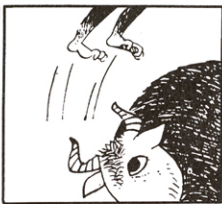
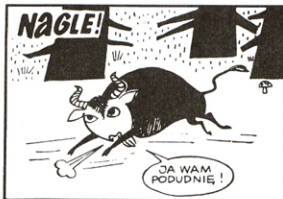


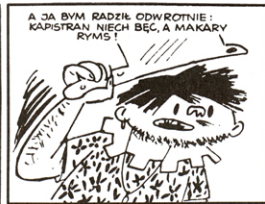
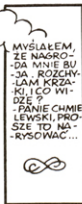
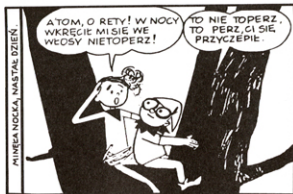


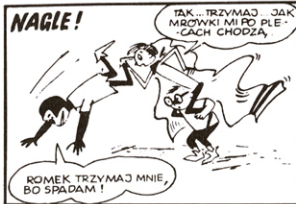


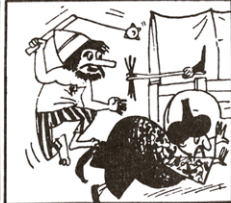
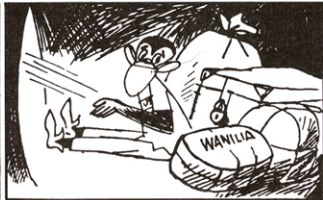
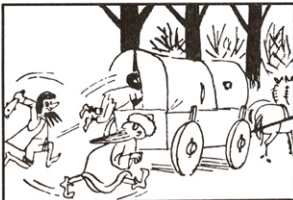


PO NIEFORTUNNEJ PRZYSŁOZIE
W KLASZTORZE CHŁOPCY UDALI
SIĘ W DALSZĄ DROGĘ.

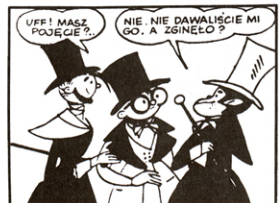




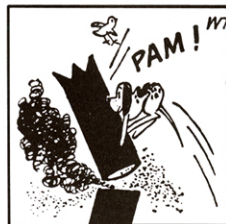
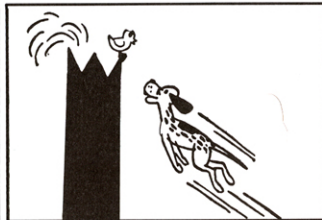
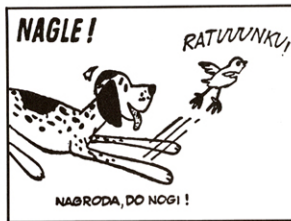




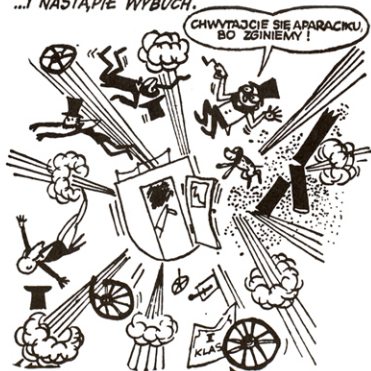




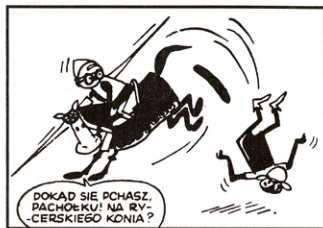




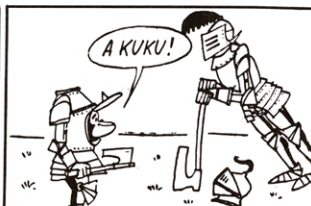
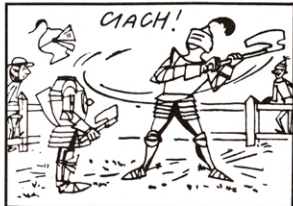
...I NASTĄPIŁ WYBUCH.

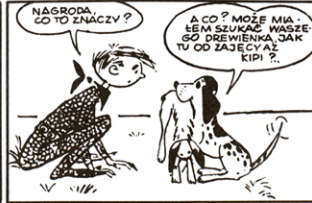


KLIK!

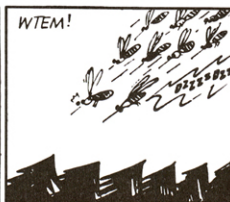
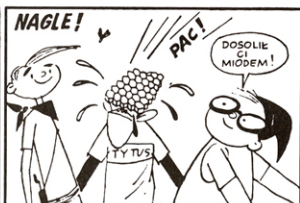


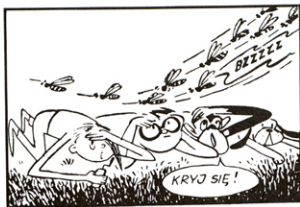
















REDAKCJA
SWIATA

TYTUS

TY

TYTUS, Romek

ROMEK

TYTU

TY

ROM

TYTUS

ROMEK



TYTUS
ROMEK
Atom

K
ek

DZ

Atom

TYT
JAK

GO

NIE

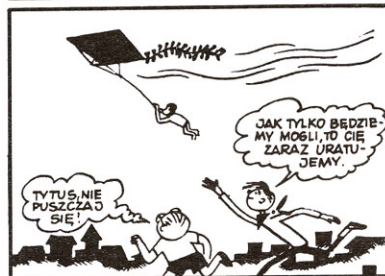
4

Odcinki Tytusa,
Romka i A'łomka
ze „Świata
Młodych”
nr 77/1963
- 47/1964



Autor wśród czytelników
(rok 1968)







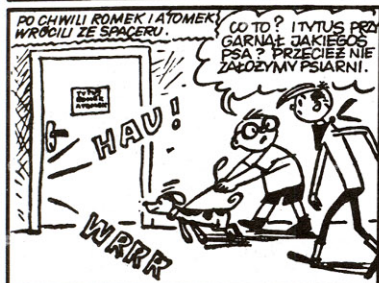
RACZEJ DRAPIE. MOŻE SĄSIAD CHCE POŻYCZYĆ "ŚWIAT MĘDZYCH".



DOSYĆ, DOSYĆ! NIECH PIĘŚ WIEDZIE.

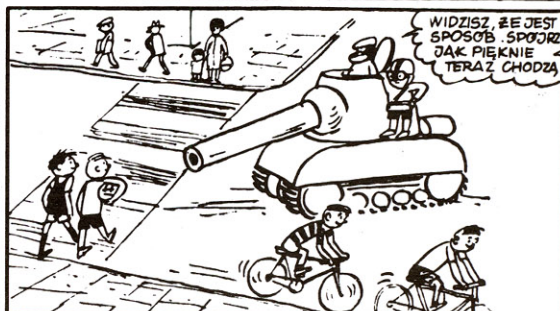
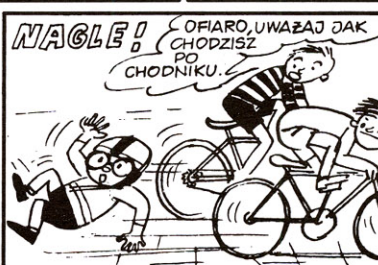


ZOSTAW W DRZWIACH DLA TYTUSA KARTKĘ.

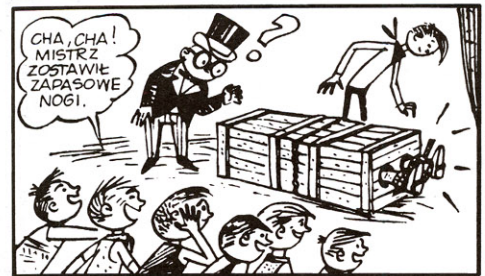
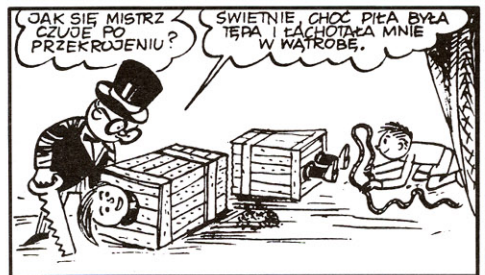
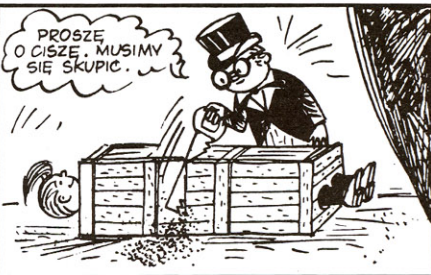


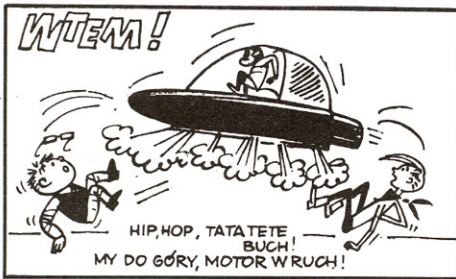
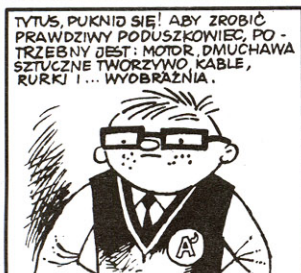
CO TO? TYTUS PRZY GARNIAŁ JAKIEGOS PSA? PRZECIEŻ NIE ZADZEWY PŚIARNI.



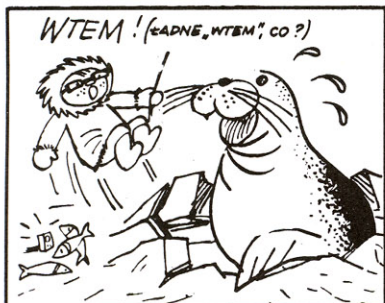
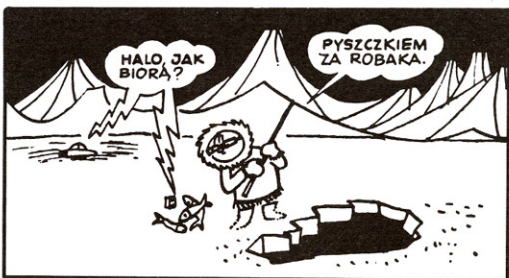












WTEM SŁOŃ MORSKI
NABRAŁ POWIETRZA!

PEŁNY POSTRONKI!
UCIEKAJMY DO DO-
DUSZKOWCA!

DO WIDZENIA
TEUSCIOCHU!

JAK NA MOJ GUST, TO TY
JEST ZA BIAŁO. NIE MA
GDZIE OKO SPO-
CZĄC.

WŁOŻ JE DO KIE-
SZENI, TO SOBIE
ODPOCZNIE.

PANOWIE, PRZED
NAMÍ DÓMEK
JEDNO-
RODZINNY...

JAK INDIANSKI,
TYLKO INNY

KTÓŚ W NIM
PEACZE.

TO MAŁY ŁAPONCZYK.
RODZICE PEWNIŁE PO-
SZLI NA POLOWANIE
I ZOSTAWILI GO
SAMEGO.

TRZEBA GO JAKOŚ
ZABAWIC TYTUS, PO-
WYŁĘPIAJ SIĘ TRO-
CHĘ, TAK JAK TY TO
POTRAFISZ.

EEEE
OUU
(CIEKAWIE, OD KOGO TYTUS
NAUCZYĆ SIĘ ROBIĆ TAKIE
MINY?)

NIC NIE POMAGA. TY DZIECI
PRZYWYCZAJĄ SIĘ DO INNYCH
ROZRYWEK. ROMEK! SKOČZ, ZŁAP
PARĘ MAŁYCH NIEDZWIEDZI!

PO CHWILI ROMEK WRÓCIŁ
ZE ZDOBYCZĄ.

NIE MOGŁEM
WIĘCEJ ZŁA-
PAĆ. BYŁEM
DOD SĄMYM
BIEGUNEM

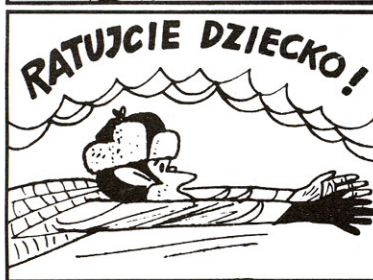
MNIEJSZYCH
NIE BYŁO?

WIDZICIE, JAK
SIĘ UCIESZYŁ?

CICHO, KTÓŚ IDZIE. PEWNO
WRACAJĄ, RODZICE.

RZECZYWISTOŚĆ!
RODZICE, ALE NIE
"DZIEWIDZIA."

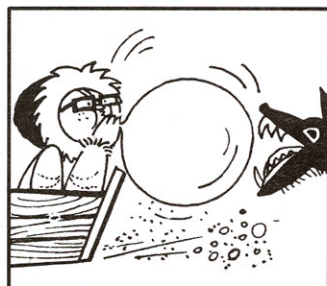
TO JUŻ
KONIEC
Z NAMÍ!

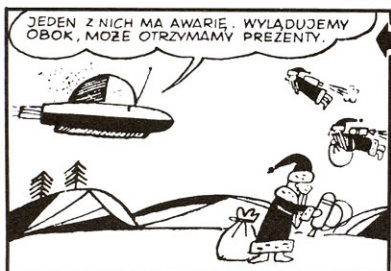
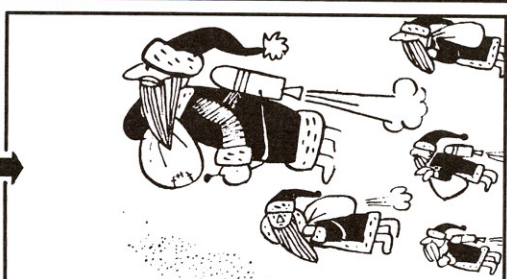




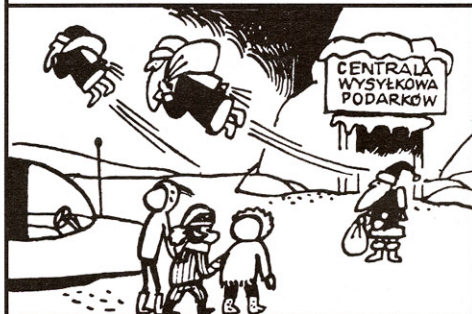
GONIA NAS!

PĘDZI SFORA JAK SZALONA, LECZ NA SZCZĘŚCIE MAM BALONA!





PO WIELU PRZYGODACH TYTUŚ, ROMEK I A'TOMEK
PRZYBYLI NA WSPĘ PODARKÓW.



... DZIAŁ PREZENTÓW DLA PIĄTKOWI-
CZÓW... DZIAŁ RÓŻG... DZIAŁ KADR.
TO TU . WCHODZIMY.



CHCEMY PRACOWAĆ
JAKO MIKOŁAJE.

WYPEŁNIJCIE KWESTIONA-
RIUSZE, PRZECZYTAJCIE
REGULAMIN I PRZEBIER-
CIE SIĘ W STROJE SŁUŻBO-
WE.



1. DZIADEK UTRZYMUJE ZAW-
SZE BRODĘ I WĄSY W CZYSTOŚ-
CI. 2. NIE BAWI SIĘ ZABAWKA-
MI PRZEZNACZONYMI NA PRE-
ZENTY. 3. NIE DAJE
SIĘ ZDEMAS-
KOWAĆ.



WYDMIO RĘCE
Z KIESZENI, JAK
STOISZ PRZED
STARSZYM.

PIĘKNIE WYGLĄ-
DACIE. PODZIE-
CIE TERAZ DO MA-
GAZynu PO PRE-
ZENTY I W DROGĘ
OD MARSZRU-
TA; OSIĘDŁA
EŚKIMOSKIE.

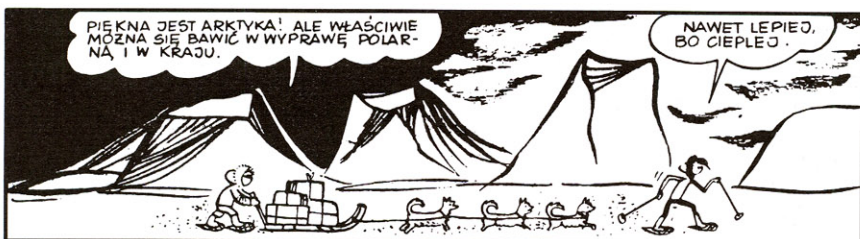


PFI! ALE OSIĘDŁE - TRZY
IGŁOO NA KRZYŻ!



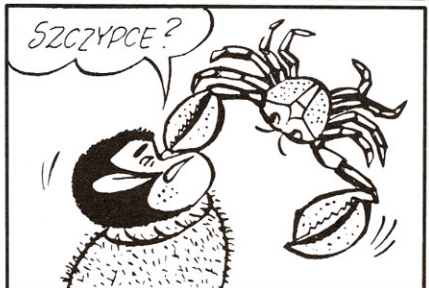
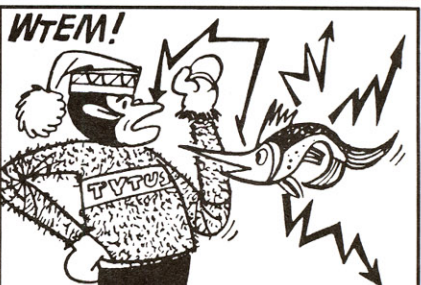




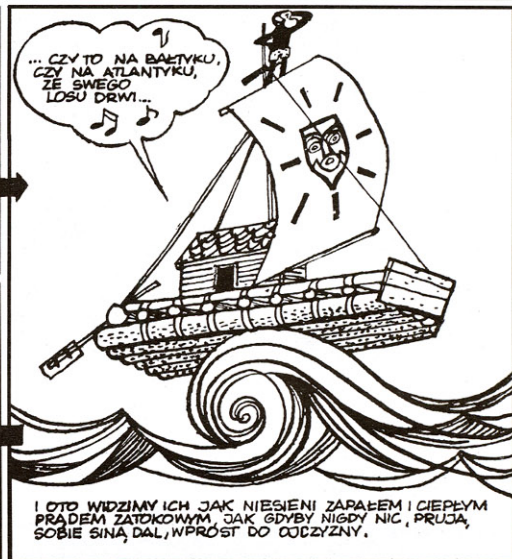


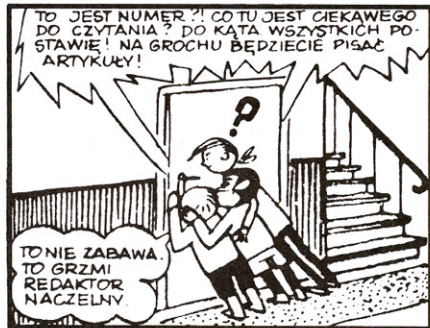












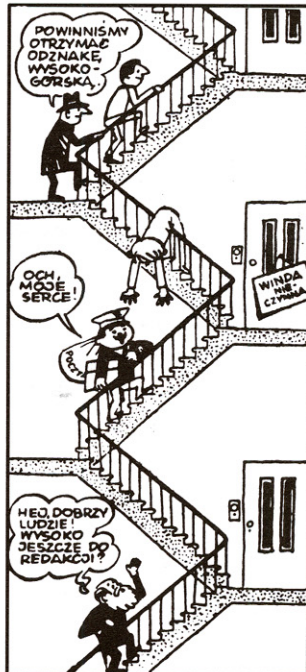
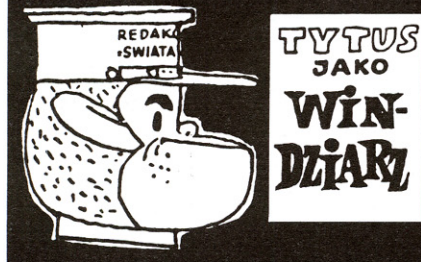
TEKST I RYS. DZİADZIO CHMIEL

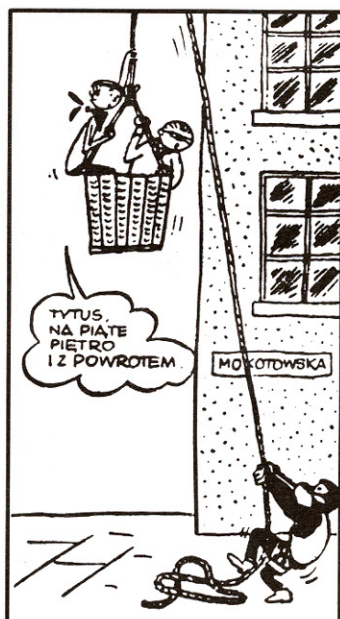


TYTUS
JAKO
GO-
NIEC

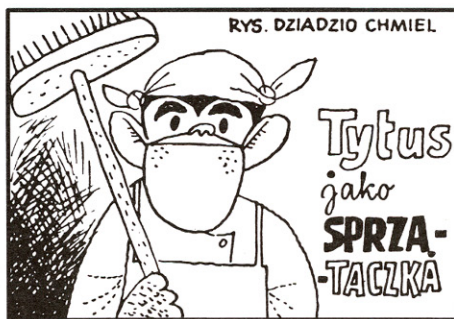


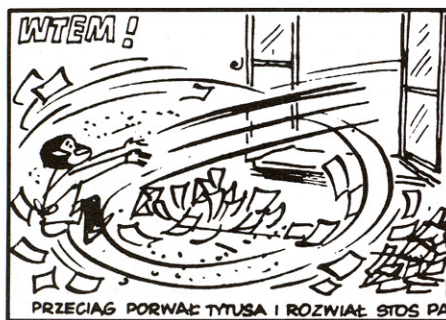
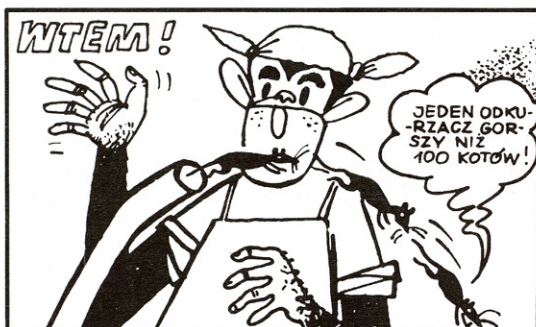


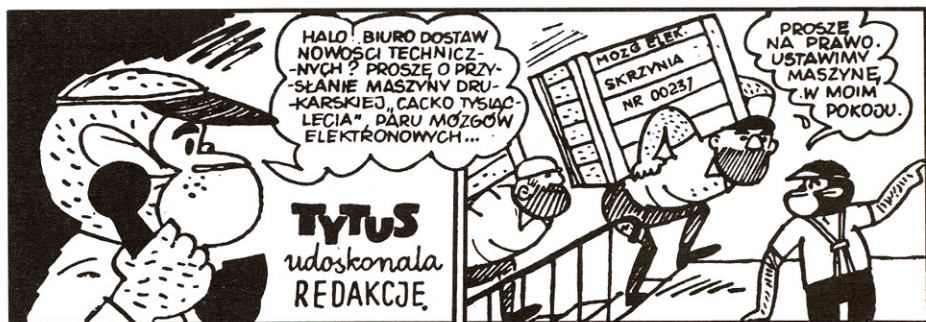


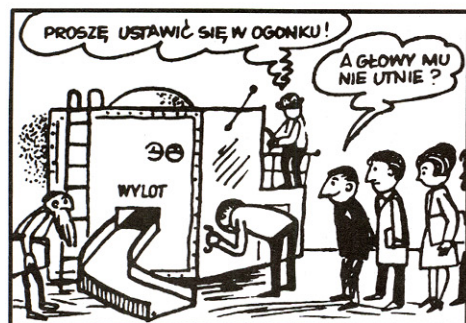






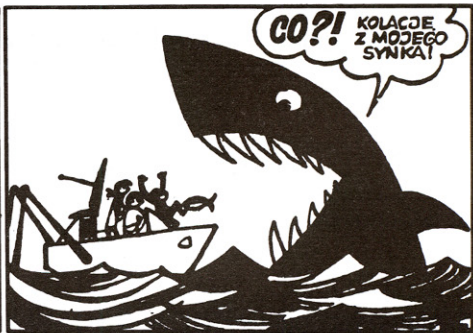
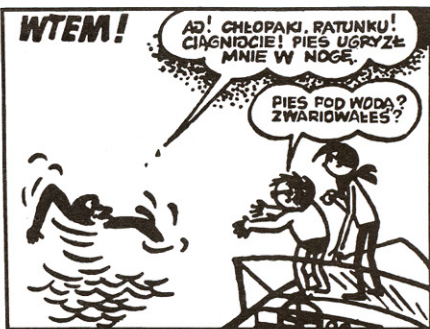






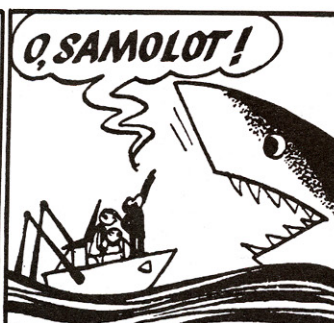








MNIAM, MNIAM! KASEK TRAFIŁ SIĘ
NIEZBORCZY, LEPSZY TYTUS NIŻ 100
DORSZY!



O, SAMOŁOT!



GDZIE?



A'OM, A TERAZ
CAŁY GAZ, POKI
SIĘ REKIN
ZAPATRZYŁE.

TYTUS. JESTEŚ GENIALNY! GDYBY NIE TWOJA
PRZYTOMNOŚĆ UMYSŁU, W TEJ CHWILI
GRYZLI BYŚMY ZIEMIĘ W BRZUCHU REKINA.



NIE MÓWCIE PRZEDWCZEŚNIE
HOP! REKIN NIE DADE
ZA WYGRANĄ.

ZA JAKĄ WYGRANĄ?
NIE WIEDZIAŁEM, ŻE
REKINY W COS GRAJĄ.

GRAJĄ, KOCHASIU.
TAKIM JAK TY, NA
CYMBALACH.



MINĘŁY 2 DNI.

CZY ON NAS NIE
PRZESTANIE GONIĆ?
JUŻ PORĄ NA OBIĄD.

REKINY NIE ZNAJĄ.
PRZERWY OBIĄDOWEJ.
JEDZĄ CAŁY DZIEŃ.



ZATRZYMAŁ SIĘ! ZAWRACA!
NARESZCIE SPADŁE MI
KAMIEŃ Z SĘRCA.

TO DOBRZE, Z KAMIE-
NIEM ŁATWIEJ POSZEDŁ
- BYŚ NA DNO.



WTEM! STAĆ! PRZED
NAMI GOTUJE
SIĘ OCEAN.

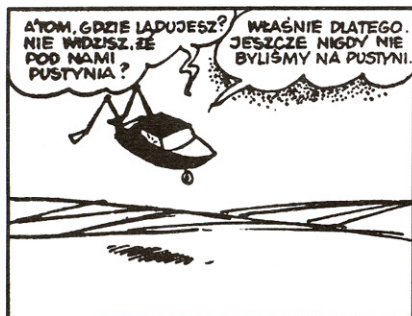
TO DLATEGO REKIN
PRZESTAŁ NAS
GONIĆ.

GUL, GUL, GUL, GUL!



CZY DOBREGO TO COŚ WROŻY,
OCEAN SIĘ PIENI, BURZY.
SYCZY GŁOŚNIEJ, PŁYNIE ŁAWA,
TO NIE ZARTY, TO NIE KAWAŁ.









REDAKCJA
SWIATA

TYTUS

TY

TYTUS, Romek

ROMEK

TYTU

TY

ROM

TYTUS

ROMEK

K
ek

Atoimek

DZ



TYTUS
ROMEK
Atoimek

TYT
JAK

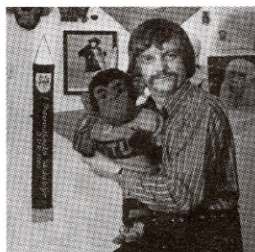
GO

NIE

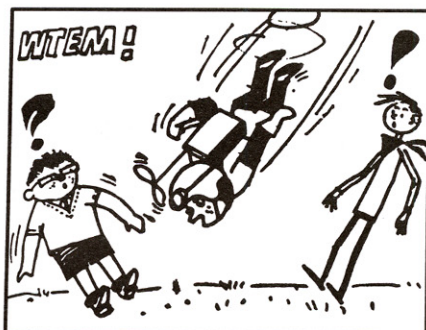
TYT

5

Odcinki Tytusa,
Romka i A'łomka
ze „Świata
Młodych”
nr 77/1964
- 59/1965



Już ze swymi sławnymi
własami (rok 1972)



WYSIADŁ BEZ
PIECZNIKA
NAPIĘCIA.



MOGĘBYM, GDYBYM
SPADAŁ GODZINĘ, A
NIE ULAMEK SEKUNDY.



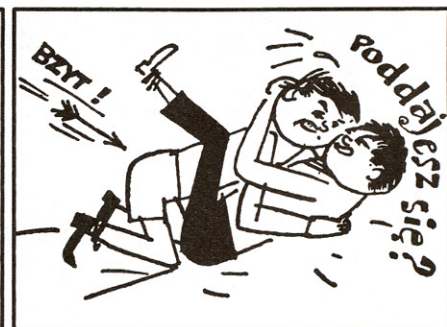
I WYRUSZAMY WŚWIAT
NIE LICZĄC SIĘ
Z KOSZTAMI!



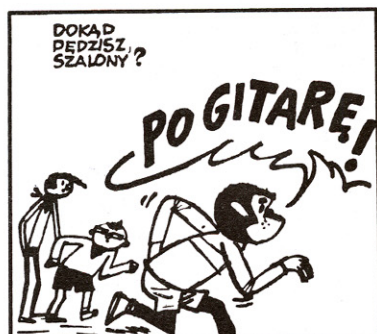


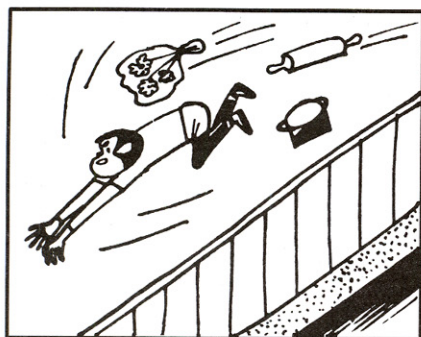
MINĘŁO PARĘ GODZIN.







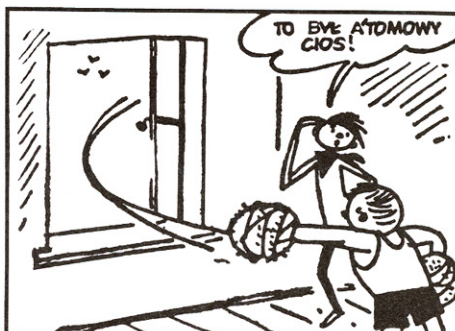
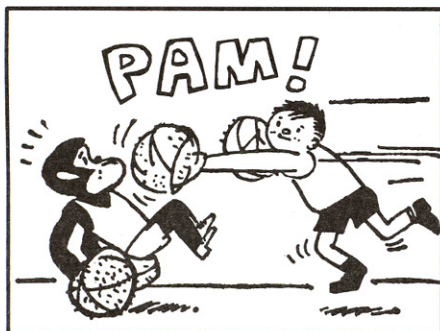


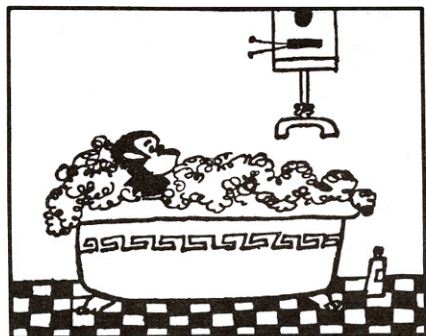










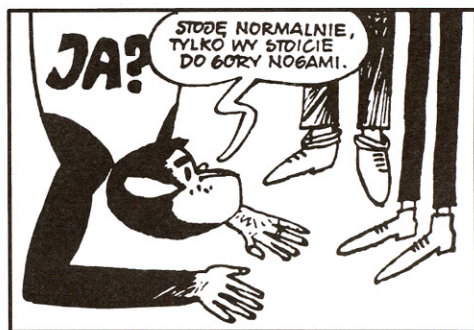
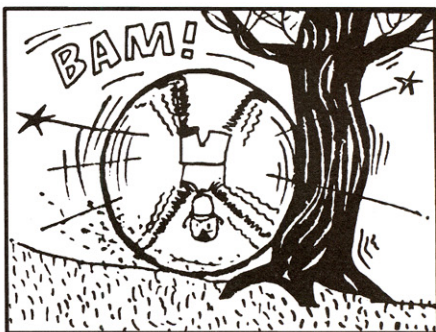
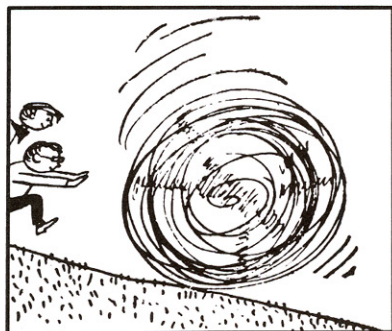
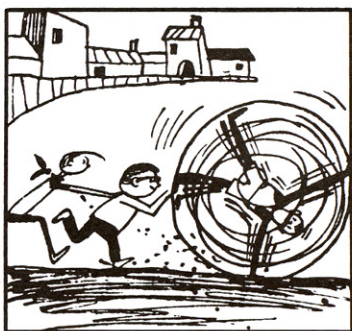




PFI! JAK PRZEZ 7 KLAS BA-
DADA WZROK Z TEJ SAMEJ
TABLICY, TO KAŻDY ZNA LITE-
RY NA PAMIĘĆ!

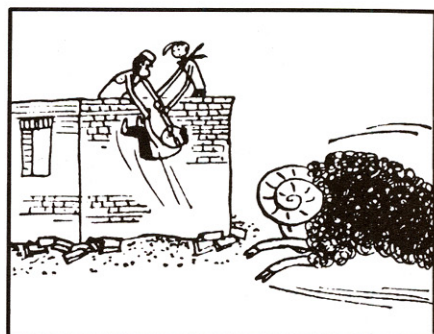
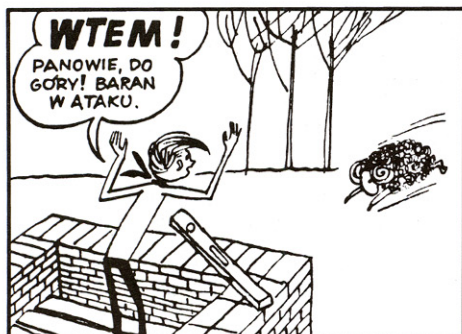
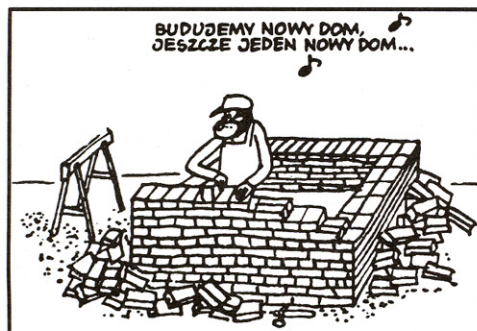


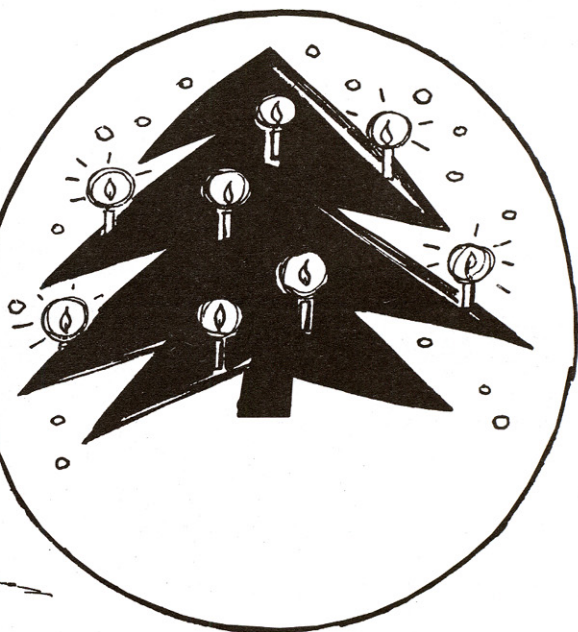
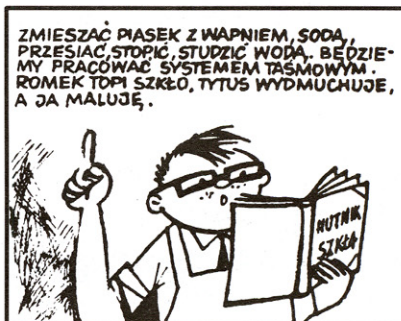
Z KOLEI SPRAWDZIMY, CZY
JESTEŚ ODPORNY NA
CHOROBE MORSKĄ.

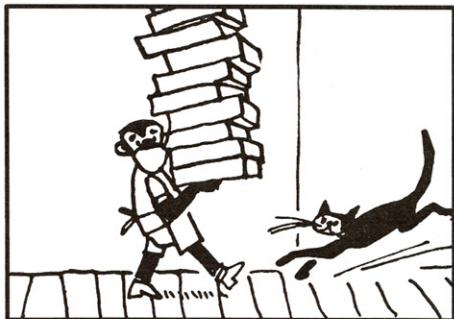


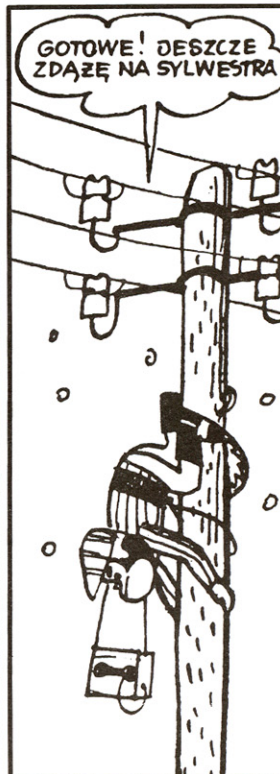
TYTUS jako MURARZ







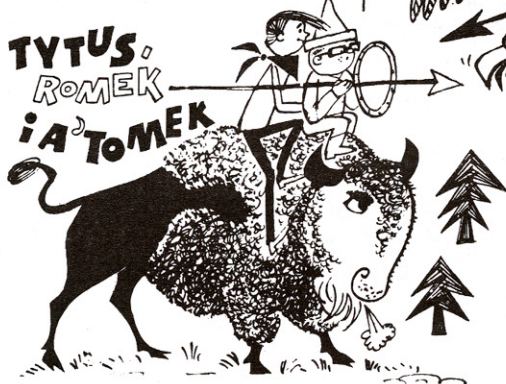








TYTUS,
ROMEK
i A'TOMEK



PODDAD SIĘ,
ORLE POŁUD-
NIA! NIE
MASZ ŻAD-
NYCH
SZANS!

TO WY SIĘ PODDADZIE
ZUBRY POŁNOCY! NIE
SIĘA, LECZ ROZUM ZWY-
CIEŻY W TĘD WALCE!



SKORO ROZUM,
POWIEDZ, ORLE,
ILE KOŃ MA
NÓG?

DWIE PRZEDNIE I DWIE TYL-
NE, TO CZTERY. DWIE LEWE
I DWIE PRAWY. TO OSIEM,
KOCHANE ZUBRY.

TYTUS



JEŚLI JESTEŚ TAKI DOWCIPNY,
TO SPRÓBUJ PRZEJŚĆ PRZEZ
TEN LABIRYNT.

PHI, CO TO
DLA ORŁA!



TAK, ALE ODDAD SZPULKĘ Z NIC-
MI. U NAS NIE PRZEJDZIE NUMER
„PO NITCE DO KŁĘBKA”.

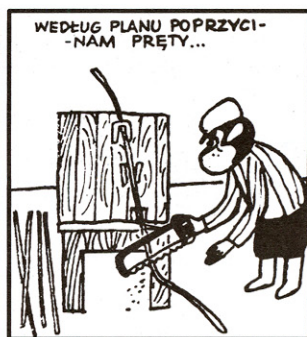


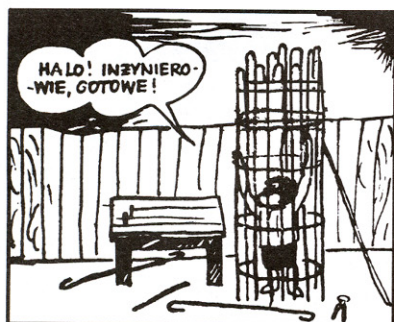
PRĘDKO, MASKU -
JEMY WEJŚCIE!













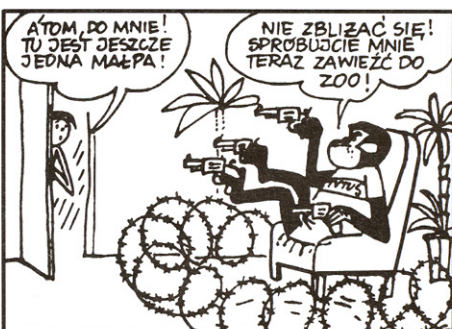
TO NIE DOWÓD. MOGĘ SIĘ WYKRZYWIĆ SPECJALNIE.



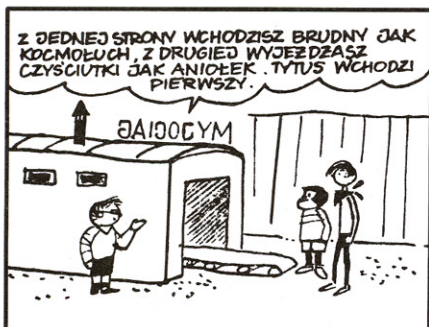
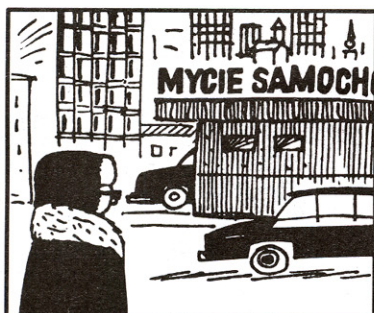
POLICZCIE MU WŁOSY. TYTUS MA 2 MILIARDY 365 MILIONÓW 205 TYSIĘCY, 124 SZTUKI.



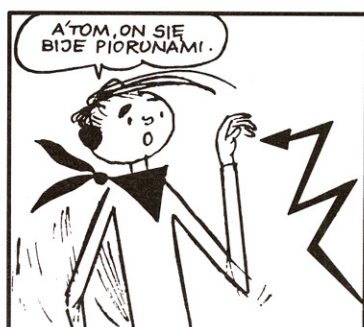
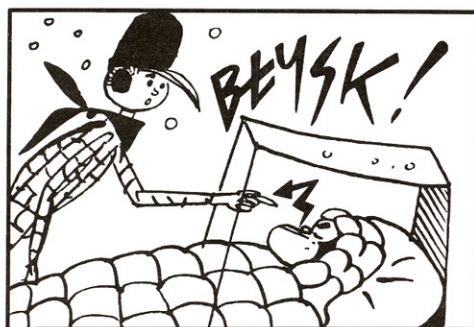
CICHO, KTOŚ CHODZI PO ORANŻERII.



NIE ZBLIŻAĆ SIĘ! SPRÓBUJCIE MNIE TERAZ ZAWIEZĆ DO ZOO!









TYTUS

ROMEK

A'TOMEK

TYTUS, PRZESTAŃ TRZĄSKAĆ, PSUJESZ NAS-
TROJ WYCIECZKI.

TO NIE JA. TO
TAKI TRZAS-
KAJĄCY MROZ
DZISIAJ.

ZATRZY-
MAJMY
SIĘ NA
POPAS.



NA PO
PAS,
W SNIEGU?

NIE ZARTUJ, WIDZIMY, ŻE
KŁĘCZYSZ. UŁOŻUJ HER-
-BATE, A MY ROZEDRZYM SIĘ
W SYTUACJI.



PO CHWILI!

RATUNKU!
TOPIĘ SIĘ!

TYTUS
WOŁA!

OSZUKUJE, W HER-
BACIE JESZCZE
NIKT SIĘ NIE
UTOPIŁ.



KUCHENKA
ROZTOPIŁA
LUT!

SYTUACJA TRAGICZNA,
A TY MOWISZ Z BŁĘDA-
-MI ORTOGRAFICZNYMI.



NIEWAŻNA ORTOGRAFIA,
GDY TYTUS TONIE!

ZAMIENIĘ
SIĘ W BRYŁĘ
ŁODU.



PĘDKO, DAWAJ KORKO-
-CIĄG. WYWIERCIMY OTWO-
-REK, BO SIĘ UDUSI.



NIE ZA
PÓŹNO?

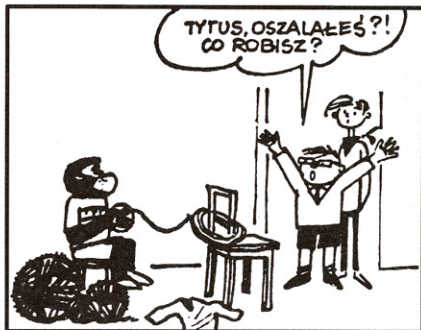
NIE SŁYSZAŁEŚ, ŻE NIEKTÓRE
ZWIERZĘTA MOGĄ PRZETRWAĆ
W ZAMROŹENIU PRZES CAŁY
ROK SZKOLNY.



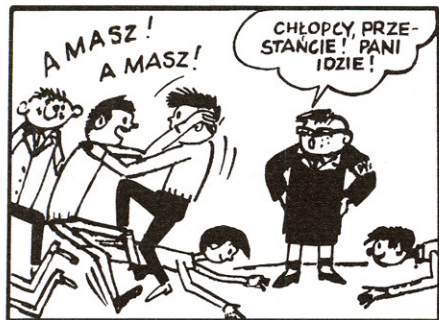
HOP, HOP!
JAK SIĘ CZU-
-JESZ?

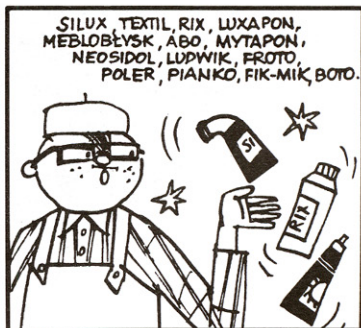
DOBRE, TYLKO
TROCHĘ CIASNO.















HALO, CZY HARCERSKI PUNKT
USŁUGOWY „ODNAWIAJKO”?
CHCIAŁABYM ZAMÓWIC PO-
-KRYCIE PODŁOGI?



PROSZĘ PODAĆ ADRES,
ZA GODZINĘ PRZYSŁĘ
EKIPĘ.



CZYM PANOWIE RADZĄ
WYŁOŻYĆ PODŁOGĘ?

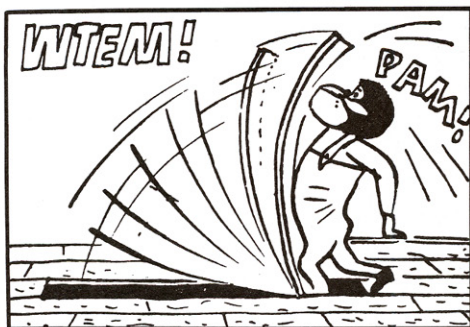


MOŻE TO BYĆ WYNYLEUM,
PCW LUB GUMOLEUM,
MARMURKOWE LINOLEUM,
CERATA W RZUCIK JAK PARKIET...



NIECH BĘDĄ PEWNIKI WC,
CZY PCW, JAK IM TAM.
- LUBIĘ NOWOŚCI!

TYTUS, ZMIERZ
POWIERZCHNIĘ
LOKALU.



WTEM!

PAM!



TU UKRYTA JEST BRON!
CAŁY ARSENAŁ!

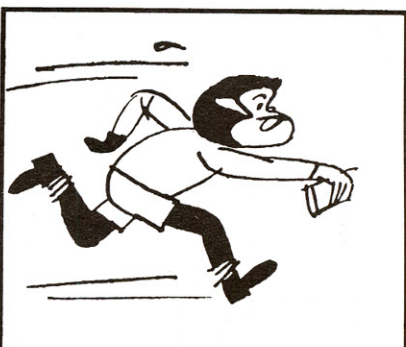
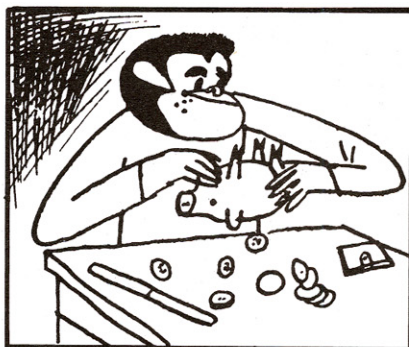




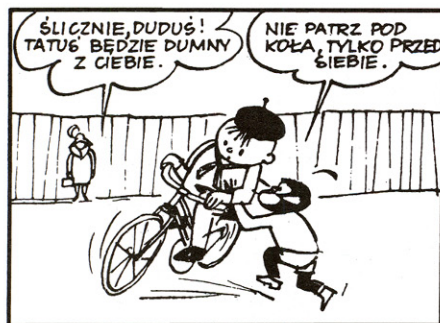
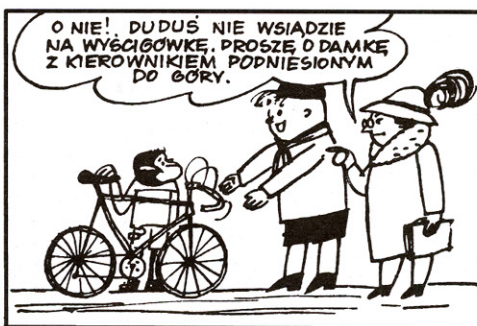
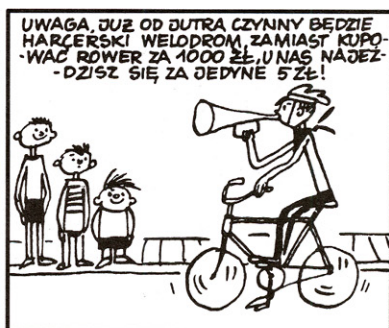


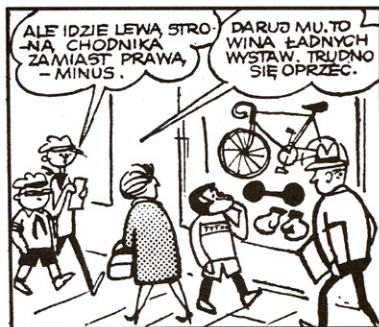
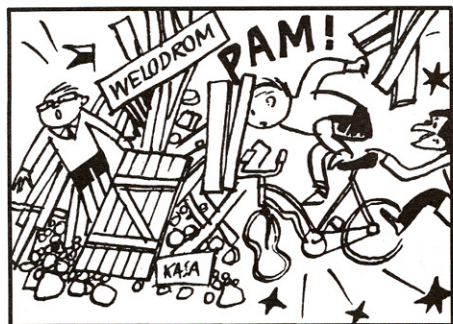
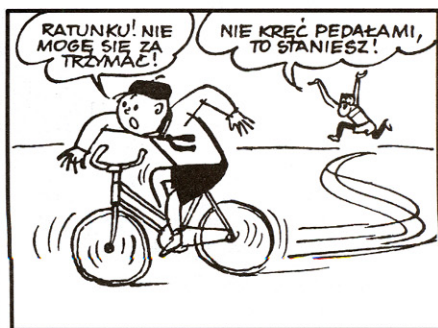
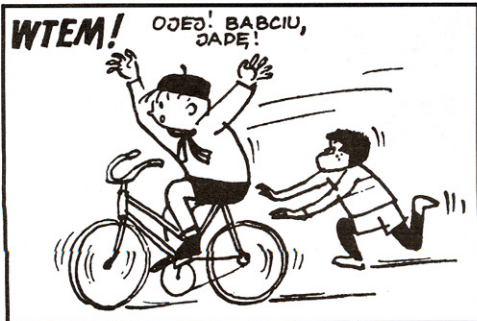
TYTUS
ROMEK
i
Atomek

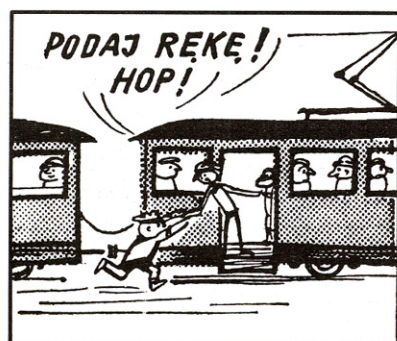




TYTUS ROMEK i Atomek







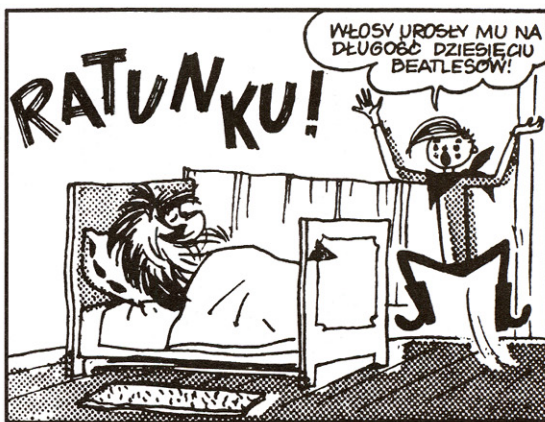
6

Odcinki Tytusa,
Romka i A'tomka
ze „Świata
Młodych”
nr 91/1965
- 2/1966



Twórca Tytusa odbiera
Order Uśmiechu (rok 1973).

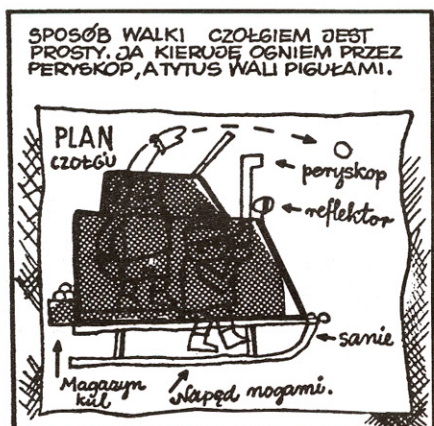








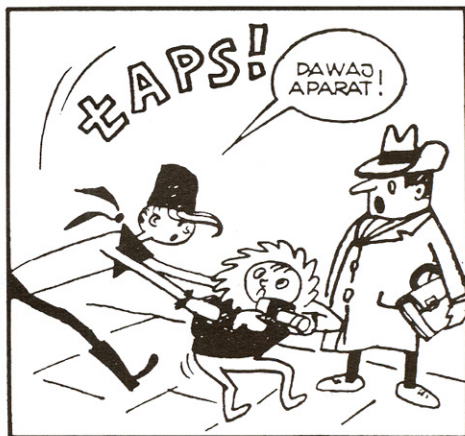
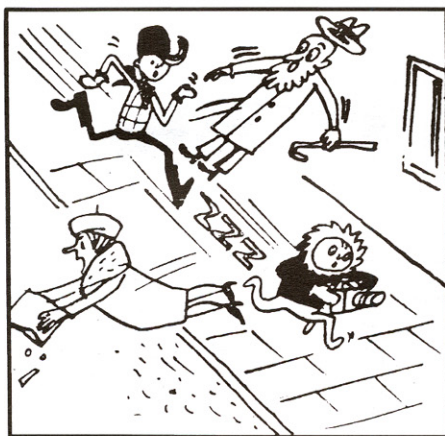
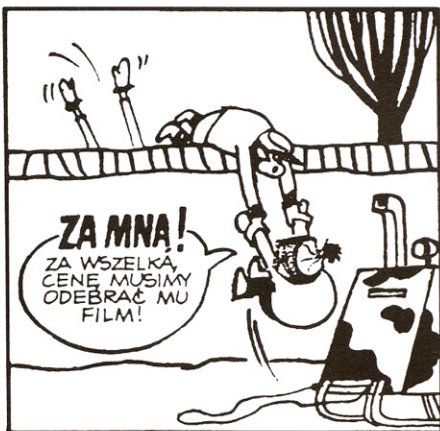


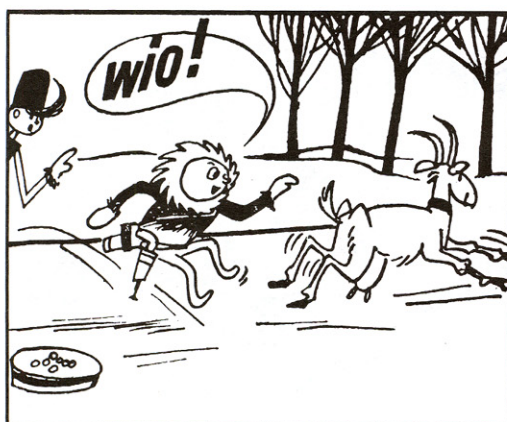






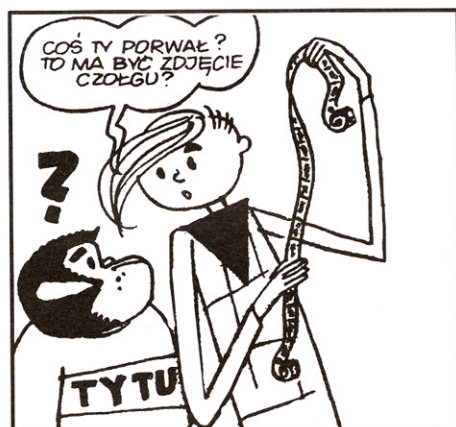


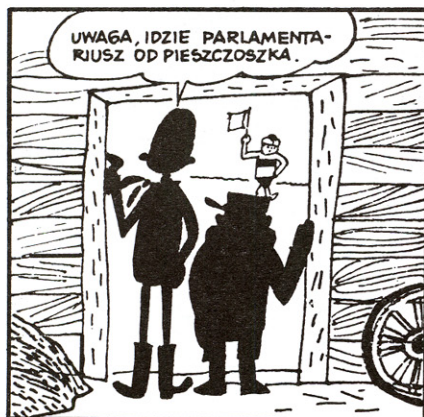


















NA RAZIE KONIEC

B I O G R A F I A

Henryk
Jerzy
Chmielewski

Papcio Chmiel (niegdyś zwany także Dziadziem Chmielem) urodził się 7 czerwca 1923 r. na warszawskim Starym Mieście. Jak sam pisze w swojej autobiografii („Urodziłem się w Barbakanie”, Warszawa 1999), potężny wybuch prochowni w Cytadeli Warszawskiej w roku 1923 ustawił go na całe życie: „... przez falę uderzeniową autor pieprznął się w ciemię, uderzając łepetyną w blaszany obrazek [...] Jako puknięty za młodu, nie miał szans zostać w wieku dojrzałym kimś znacznym: senatorem, biskupem, twórcą stanu wojennego lub chociażby wydawcą. Został prostym rysownikiem komiksów”.

Wojnę zdołał przeżyć, mimo że należał do Armii Krajowej, w jego domu odbywały się tajne spotkania podziemia, a na dodatek walczył w Powstaniu Warszawskim. Zamiłowanie do broni pozostało mu na następne lata, gdyż po wojnie został artylerzystą w Wojsku Polskim.

Kariere komiksiarza rozpoczął, rysując dla „Świata Przygód” kontynuację losów „Sierżanta Kinga z królewskiej konnicy” (rok 1947), a potem w „Świecie Młodych” humoreski takie jak „Półroczne bumelanta” (rok 1951) czy „Witek Sprytek” (lata 1955-56). W roku 1956 wpadł na pomysł komiksu o Romku, A'tomku i małpie wysłanej w kosmos - czyli Tytusie. Historia ta nie znalazła uznania w redakcji „Świata Młodych”. Wydrukowana została dopiero rok później, kiedy Rosjanie wystrzelili pierwszego sputnika - a więc komiks o przygodach kosmicznych okazał się jak najbardziej na miejscu...

Od tamtego czasu aż do lat 80. przygody trójki bohaterów systematycznie ukazywały się na łamach ŚM, jednak od drugiej połowy lat 60., kiedy „Tytus, Romek i A'tomek” pojawili się w książeczkach, przygody publikowane w piśmie coraz częściej stawały się fragmentami nowych albumów.

Pierwsza z serii książeczek została wypuszczona na rynek przez Wydawnictwo Harcerskie „Horyzonty” w 1966 r. Nosiła tytuł „Tytus zostaje harcerzem”. Od razu zdobyła olbrzymią popularność, o czym świadczy chociażby liczba wydań (sześć!) w łącznym nakładzie 660 tys. egzemplarzy! Podobnie było z następnymi tomami, których do dziś pojawiło się aż dwadzieścia siedem. Początkowo wydawane były przez „Horyzonty”, potem Młodzieżową Agencję Wydawniczą, firmy Prószyński i S-ka oraz Jaworski i S-ka, zaś „Księga XXVII: Tytus grafficiarzem” opublikowana została w roku 2002 przez Egmont Polska w serii Klubu Świata Komiksu.

Henryk Jerzy Chmielewski mieszka obecnie w Warszawie razem z żoną i psem, pracuje zaś nad najnowszym albumem o trzech przyjaciółtach, w którym Tytus zaplątuje się w sieć... internetową.

BIBLIOGRAFIA

komiksów
Henryka Jerzego
Chmielewskiego
o Tytusie, Romku
i A'tomku
opublikowanych
w „Świecie
Młodych”

1. W kosmosie wersja 1 (spotykają Tytusa), 1957, 41 odc.
2. Podróż do Australii, 1958, 86 odc.
3. Na Wyspach Bożego Narodzenia, 1959, 62 odc.
4. Wędrówka przez historię, 1961, 48 odc.
5. Pojedyncze, niezwiązane ze sobą historyjki, 1961-62, 5 odc.
6. Przygody z Rozalią, 1962, 31 odc.
7. Wyprawa wannolotem, zimowe przygody i na obozie harcerskim, 1962, 63 odc.
8. Przygody w domu, w szkole, 1963, 9 odc.
9. Podróż poduszkowcem, Tytus w redakcji i różne zawody Tytusa, 1964, 15 odc.
10. Wyprawa autokonikiem, 1964, 5 odc.
11. Wyprawa wirolotem, 1964, 19 odc.
12. Praca w spółdzielni "Odnawianko", 1965, 15 odc.
13. Zimowe przygody, hartowanie Tytusa, zabawa w wojsko, 1965, 18 odc.
14. Różne pojedyncze przygody, 1965, 12 odc.
15. W kosmosie, 1966, 14 odc.
16. Przygody zimowe i wyprawa trąbolotem, 1966, 59 odc.
17. Wyprawa wannolotem do Meksyku, 1968, 33 odc.
18. Tytus w redakcji i wyprawa wkrętaczem, 1969, 14 odc.
19. Tytus w szkole, 1969, 30 odc.
20. Pojedyncze przygody, 1970, 3 odc.

BIBLIOGRAFIA

21. Przygody w westernie, 1970, 10 odc.
22. Ciasto świąteczne, 1971, 2 odc.
23. Wyprawa pod głąz babci Straszkowej, 1971, 7 odc.
24. Mielolotem przez epoki historyczne, 1972, 21 odc.
25. Wycieczka zimowa, 1973, 7 odc.
26. Tytus iluzjonistą, 1973, 5 odc.
27. Wyprawa na Wyspy Mrówcze, 1973, 15 odc.
28. Przygody zimowe i wyprawa młynkolotem, 1974, 14 odc.
29. Ochrona zabytków, 1974
30. Operacja „Bieszczady”, 1975
31. Wyspy Nonsensu, 1977
32. Nowe metody nauczania, 1978
33. Geologia, 1979
34. PZU, 1979, 2 odc.
35. Dziennikarstwo, 1980, 31 odc.
36. 35 lat „Świata Młodych”, 1984, 1 odc.
37. Umuzykalnianie Tytusa, 1984, 30 odc.
38. Plastyka, 1985, 61 odc.
39. Teatr, 1985, 9 odc.
40. Tytus harcerzem, 1987, 31 odc.
41. Poprawka z geografii, 1987, 26 odc.

(w wykazie nie zostały
uwzględnione przedruki fragmentów
albumów o Tytusie, Romku i A'tomku)

Zebrał: Marek Misiora

Tom „Tytus, Romek i A'tomek - Księga ZERO” zawiera sześć serii komiksowych, jakie ukazywały się na łamach „Świata Młodych” w latach 1957-1966, czyli od samego początku istnienia tego cyklu, aż do opublikowania pierwszej książeczki - „Księgi I”. Ten niezwykle wybrór powinien znaleźć się w bibliotece każdego fana przygód Tytusa.

